

W sobotę i niedzielę
na pływalni CWKS
mecz
międzynarodowy
Polska-
Finlandia
Szczegóły na str. 4

PRZEGŁAD SPORTOWY

ORGAN GŁÓWNEGO KOMITETU KULTURY FIZYCZNEJ I CENTRALNEJ RADY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Rok IX Nr 73

Warszawa, czwartek 27 sierpnia 1953 r.

Cena 50 gr

Pod hasłami pokoju i przyjaźni obraduje w Warszawie Kongres Studentów

W CZWARTEK 27 sierpnia otwiera swe obrady III Światowy Kongres Studentów. Nasza stolica przybrała radosny wygląd, ulice, place oraz siedziba obrad kongresowych — gmach AWF są uroczyście udekorowane białymi i czerwonymi, czerwonymi i niebieskimi flagami, szturmowymi i flagami z emblematami Międzynarodowego Związku Studentów, Międzynarodowego Związku Młodzieży i Wychowania. W porządku przyjeżdżają delegaci 100 krajów, którzy wezmą udział w obradach Kongresu.

Do Warszawy przybyli delegaci z wszystkich stron świata, zarówno członkowie organizacji zrzeszonych w Międzynarodowym Związku Studentów, jak i studenci niezależni, reprezentujący różniolokalne polityczne i wyznaniowe, religijne, społeczne i inne żywo interesowali się zagadnieniami kultury fizycznej i sportu w Polsce, a szczególnie zagadnieniami wychowania fizycznego na wyższych uczelniach w naszym kraju.

Szwedzi z uwagą słuchali Terezy Kodelskiej, opowiadającej o strukturze organizacyjnej AZS, o poważnych zadaniach młodzieży polskiej w organizowaniu masowej kultury fizycznej i sportu, o troskliwej opiece, jaką Państwo otacza w sport w Polsce Ludowej.

Akademicki mistrz świata — Andrzej Roj-Gasienica, student Akademii Wychowania Fizycznego z zapalem dyskusyjnym z koszykarzami angielskimi o metodach pracy wyczynowej w Polsce.

Siatkarze AZS szybko zawarli znajomość z dwoma studentami angielskimi, pochodzącymi z Nigerii.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Skandynawii, Brazylii, Anglii i innych krajów. We wtorek 25 bm. gościł w Zagórzu czelowiek narciarstwa polski — akademicki mistrz świata, Mistrz Sportu — Andrzej Roj-Gasienica, najlepsza narciarka Akademickiego Zrzeszenia Sportowego, Mistrz Sportu Teresa Kodelska oraz siatkarka i siatkarki AZS.

W prowadzonych w serdecznej atmosferze rozmowach ze studentami — sportowcami polskimi, studentami angielskimi, szwedzi, norwegami, wlosami i inni żywo interesowali się zagadnieniami kultury fizycznej i sportu w Polsce, a szczególnie zagadnieniami wychowania fizycznego na wyższych uczelniach w naszym kraju.

Szwedzi z uwagą słuchali Terezy Kodelskiej, opowiadającej o strukturze organizacyjnej AZS, o poważnych zadaniach młodzieży polskiej w organizowaniu masowej kultury fizycznej i sportu, o troskliwej opiece, jaką Państwo otacza w sport w Polsce Ludowej.

Akademicki mistrz świata — Andrzej Roj-Gasienica, student Akademii Wychowania Fizycznego z zapalem dyskusyjnym z koszykarzami angielskimi o metodach pracy wyczynowej w Polsce.

Siatkarze AZS szybko zawarli znajomość z dwoma studentami angielskimi, pochodzącymi z Nigerii.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Kilka towarzyskich meczów siatkówki i chórka śpiewy dopełniły przyjaźielskiej atmosfery sportowców AZS z delegatami na III Światowy Kongres Studentów.

Wysoki poziom i dobre wyniki NA SPARTAKIADZIE WP

WROCŁAW, 26.8 (tel. wł.) Spartakiada Wojska Polskiego we Wrocławiu zbliża się ku końcowi. Zakonczył już swe walki pływacy, kolarze, strzelcy, motorowcy, piłkarze i wieloboiści. W czwartek zakończą rywalizację na boisku lekkoatletyki, bokserzy, siatkarze i koszykarze. Ponad 1000 najlepszych sportowców — żołnierzy, wylotonych na drodze eliminacji okręgowych, przewinęło się przez obiekty sportowe Wrocławia, aby wziąć udział w walce o tytuły mistrzowskie.

Za wrześniem jest jeszcze na pełne podsumowanie Spartakiady, tym bardziej, że nie wiemy jeszcze, który okręg zdobędzie zaszczytną pierwszą miejsce. Już teraz jednak można powiedzieć, że Spartakiada wrocławska wykazała dalszy rozwój sportu wśród żołnierzy, którzy w wojsku znajdują jak najlepsze warunki do uprawiania sportu.

Rekordy Polski w strzelaniu, rekordy Wojska w pływaniu, lekkoatletyce, strzelaniu, dobra postawa bokserów, kolarzy, piłkarzy — są najlepszym dowodem stale wznoszącym poziom sportu wojskowego.

Wiele młodych, obiecujących zawodników, że wymienimy tylko bokserów: Kate, Jachnika, Sygacza, Pińskiego, Bielika czy Rataja, czy kolarzy Bedyńskiego, Szutarskiego, Dziegala — mogło wykazać swe duże uzdolnienia właśnie dzięki wieloletniej opiece z jaką spotkali się w wojsku.

I chociaż Spartakiada zakończy się dopiero w piątek, już teraz można powiedzieć, że wielki egzamin sportu wojskowego jakim była Spartakiada wrocławska — wypadł pomyślnie.

(zg)

Wojcik zwycięża w wyciągu szosowym

WROCŁAW 26.8 (tel. wł.) Wyciąg szosowy o mistrzostwo WP na trasie długości ok. 200 km zgromadził na starcie 30 kolarzy, reprezentujących wszystkie okręgi. Najbardziej wyszukanym zespołem miały Marynarka Wojenna, w której barwach startowali: Wojcik, Waliszewski, Kulawik i Szutarski oraz Warszawa z Mazurkiem, Bugalskim, Królówkowskim i Truchanowskim.

Wyniki: 1. Wojcik (Mar. Woj.) — 5:22.5; 2. Buzalski (W-wa) — 5:23.3; 3. Bedyński (Loh.) — 5:23.5; 4. Królówkowsky (W-wa) — 5:27.1; 5. Szutarski (Bydg.) — 5:37.1; 6. Truchanowski (W-wa) — 5:37.1; 7. Waliszewski (Mar. Woj.) — 5:37.1; 8. Grzywek (Kr.) — 5:37.1; 9. Winiński (Kr.) — 5:37.1; 10. Szutarski (Mar. Woj.) — 5:37.1.

Wyniki: 1. Wojcik (Mar. Woj.) — 5:22.5; 2. Buzalski (W-wa) — 5:23.3; 3. Bedyński (Loh.) — 5:23.5; 4. Królówkowsky (W-wa) — 5:27.1; 5. Szutarski (Bydg.) — 5:37.1; 6. Truchanowski (W-wa) — 5:37.1; 7. Waliszewski (Mar. Woj.) — 5:37.1; 8. Grzywek (Kr.) — 5:37.1; 9. Winiński (Kr.) — 5:37.1; 10. Szutarski (Mar. Woj.) — 5:37.1.

Wyniki: 1. Wojcik (Mar. Woj.) — 5:22.5; 2. Buzalski (W-wa) — 5:23.3; 3. Bedyński (Loh.) — 5:23.5; 4. Królówkowsky (W-wa) — 5:27.1; 5. Szutarski (Bydg.) — 5:37.1; 6. Truchanowski (W-wa) — 5:37.1; 7. Waliszewski (Mar. Woj.) — 5:37.1; 8. Grzywek (Kr.) — 5:37.1; 9. Winiński (Kr.) — 5:37.1; 10. Szutarski (Mar. Woj.) — 5:37.1.

Wyniki: 1. Wojcik (Mar. Woj.) — 5:22.5; 2. Buzalski (W-wa) — 5:23.3; 3. Bedyński (Loh.) — 5:23.5; 4. Królówkowsky (W-wa) — 5:27.1; 5. Szutarski (Bydg.) — 5:37.1; 6. Truchanowski (W-wa) — 5:37.1; 7. Waliszewski (Mar. Woj.) — 5:37.1; 8. Grzywek (Kr.) — 5:37.1; 9. Winiński (Kr.) — 5:37.1; 10. Szutarski (Mar. Woj.) — 5:37.1.

Wyniki: 1. Wojcik (Mar. Woj.) — 5:22.5; 2. Buzalski (W-wa) — 5:23.3; 3. Bedyński (Loh.) — 5:23.5; 4. Królówkowsky (W-wa) — 5:27.1; 5. Szutarski (Bydg.) — 5:37.1; 6. Truchanowski (W-wa) — 5:37.1; 7. Waliszewski (Mar. Woj.) — 5:37.1; 8. Grzywek (Kr.) — 5:37.1; 9. Winiński (Kr.) — 5:37.1; 10. Szutarski (Mar. Woj.) — 5:37.1.

Wyniki: 1. Wojcik (Mar. Woj.) — 5:22.5; 2. Buzalski (W-wa) — 5:23.3; 3. Bedyński (Loh.) — 5:23.5; 4. Królówkowsky (W-wa) — 5:27.1; 5. Szutarski (Bydg.) — 5:37.1; 6. Truchanowski (W-wa) — 5:37.1; 7. Waliszewski (Mar. Woj.) — 5:37.1; 8. Grzywek (Kr.) — 5:37.1; 9. Winiński (Kr.) — 5:37.1; 10. Szutarski (Mar. Woj.) — 5:37.1.

Wyniki: 1. Wojcik (Mar. Woj.) — 5:22.5; 2. Buzalski (W-wa) — 5:23.3; 3. Bedyński (Loh.) — 5:23.5; 4. Królówkowsky (W-wa) — 5:27.1; 5. Szutarski (Bydg.) — 5:37.1; 6. Truchanowski (W-wa) — 5:37.1; 7. Waliszewski (Mar. Woj.) — 5:37.1; 8. Grzywek (Kr.) — 5:37.1; 9. Winiński (Kr.) — 5:37.1; 10. Szutarski (Mar. Woj.) — 5:37.1.

Wyniki: 1. Wojcik (Mar. Woj.) — 5:22.5; 2. Buzalski (W-wa) — 5:23.3; 3. Bedyński (Loh.) — 5:23.5; 4. Królówkowsky (W-wa) — 5:27.1; 5. Szutarski (Bydg.) — 5:37.1; 6. Truchanowski (W-wa) — 5:37.1; 7. Waliszewski (Mar. Woj.) — 5:37.1; 8. Grzywek (Kr.) — 5:37.1; 9. Winiński (Kr.) — 5:37.1; 10. Szutarski (Mar. Woj.) — 5:37.1.

Wyniki: 1. Wojcik (Mar. Woj.) — 5:22.5; 2. Buzalski (W-wa) — 5:23.3; 3. Bedyński (Loh.) — 5:23.5; 4. Królówkowsky (W-wa) — 5:27.1; 5. Szutarski (Bydg.) — 5:37.1; 6. Truchanowski (W-wa) — 5:37.1; 7. Waliszewski (Mar. Woj.) — 5:37.1; 8. Grzywek (Kr.) — 5:37.1; 9. Winiński (Kr.) — 5:37.1; 10. Szutarski (Mar. Woj.) — 5:37.1.

Wyniki: 1. Wojcik (Mar. Woj.) — 5:22.5; 2. Buzalski (W-wa) — 5:23.3; 3. Bedyński (Loh.) — 5:23.5; 4. Królówkowsky (W-wa) — 5:27.1; 5. Szutarski (Bydg.) — 5:37.1; 6. Truchanowski (W-wa) — 5:37.1; 7. Waliszewski (Mar. Woj.) — 5:37.1; 8. Grzywek (Kr.) — 5:37.1; 9. Winiński (Kr.) — 5:37.1; 10. Szutarski (Mar. Woj.) — 5:37.1.

Wyniki: 1. Wojcik (Mar. Woj.) — 5:22.5; 2. Buzalski (W-wa) — 5:23.3; 3. Bedyński (Loh.) — 5:23.5; 4. Królówkowsky (W-wa) — 5:27.1; 5. Szutarski (Bydg.) — 5:37.1; 6. Truchanowski (W-wa) — 5:37.1; 7. Waliszewski (Mar. Woj.) — 5:37.1; 8. Grzywek (Kr.) — 5:37.1; 9. Winiński (Kr.) — 5:37.1; 10. Szutarski (Mar. Woj.) — 5:37.1.

Wyniki: 1. Wojcik (Mar. Woj.) — 5:22.5; 2. Buzalski (W-wa) — 5:23.3; 3. Bedyński (Loh.) — 5:23.5; 4. Królówkowsky (W-wa) — 5:27.1; 5. Szutarski (Bydg.) — 5:37.1; 6. Truchanowski (W-wa) — 5:37.1; 7. Waliszewski (Mar. Woj.) — 5:37.1; 8. Grzywek (Kr.) — 5:37.1; 9. Winiński (Kr.) — 5:37.1; 10. Szutarski (Mar. Woj.) — 5:37.1.

Wyniki: 1. Wojcik (Mar. Woj.) — 5:22.5; 2. Buzalski (W-wa) — 5:23.3; 3. Bedyński (Loh.) — 5:23.5; 4. Królówkowsky (W-wa) — 5:27.1; 5. Szutarski (Bydg.) — 5:37.1; 6. Truchanowski (W-wa) — 5:37.1; 7. Waliszewski (Mar. Woj.) — 5:37.1; 8. Grzywek (Kr.) — 5:37.1; 9. Winiński (Kr.) — 5:37.1; 10. Szutarski (Mar. Woj.) — 5:37.1.

Wyniki: 1. Wojcik (Mar. Woj.) — 5:22.5; 2. Buzalski (W-wa) — 5:23.3; 3. Bedyński (Loh.) — 5:23.5; 4. Królówkowsky (W-wa) — 5:27.1; 5. Szutarski (Bydg.) — 5:37.1; 6. Truchanowski (W-wa) — 5:37.1; 7. Waliszewski (Mar. Woj.) — 5:37.1; 8. Grzywek (Kr.) — 5:37.1; 9. Winiński (Kr.) — 5:37.1; 10. Szutarski (Mar. Woj.) — 5:37.1.

Wyniki: 1. Wojcik (Mar. Woj.) — 5:22.5; 2. Buzalski (W-wa) — 5:23.3; 3. Bedyński (Loh.) — 5:23.5; 4. Królówkowsky (W-wa) — 5:27.1; 5. Szutarski (Bydg.) — 5:37.1; 6. Truchanowski (W-wa) — 5:37.1; 7. Waliszewski (Mar. Woj.) — 5:37.1; 8. Grzywek (Kr.) — 5:37.1; 9. Winiński (Kr.) — 5:37.1; 10. Szutarski (Mar. Woj.) — 5:37.1.

Wyniki: 1. Wojcik (Mar. Woj.) — 5:22.5; 2. Buzalski (W-wa) — 5:23.3; 3. Bedyński (Loh.) — 5:23.5; 4. Królówkowsky (W-wa) — 5:27.1; 5. Szutarski (Bydg.) — 5:37.1; 6. Truchanowski (W-wa) — 5:37.1; 7. Waliszewski (Mar. Woj.) — 5:37.1; 8. Grzywek (Kr.) — 5:37.1; 9. Winiński (Kr.) — 5:37.1; 10. Szutarski (Mar. Woj.) — 5:37.1.

Wyniki: 1. Wojcik (Mar. Woj.) — 5:22.5; 2. Buzalski (W-wa) — 5:23.3; 3. Bedyński (Loh.) — 5:23.5; 4. Królówkowsky (W-wa) — 5:27.1; 5. Szutarski (Bydg.) — 5:37.1; 6. Truchanowski (W-wa) — 5:37.1; 7. Waliszewski (Mar. Woj.) — 5:37.1; 8. Grzywek (Kr.) — 5:37.1; 9. Winiński (Kr.) — 5:37.1; 10. Szutarski (Mar. Woj.) — 5:37.1.

Wyniki: 1. Wojcik (Mar. Woj.) — 5:22.5; 2. Buzalski (W-wa) — 5:23.3; 3. Bedyński (Loh.) — 5:23.5; 4. Królówkowsky (W-wa) — 5:27.1; 5. Szutarski (Bydg.) — 5:37.1; 6. Truchanowski (W-wa) — 5:37.1; 7. Waliszewski (Mar. Woj.) — 5:37.1; 8. Grzywek (Kr.) — 5:37.1; 9. Winiński (Kr.) — 5:37.1; 10. Szutarski (Mar. Woj.) — 5:37.1.

Wyniki: 1. Wojcik (Mar. Woj.) — 5:22.5; 2. Buzalski (W-wa) — 5:23.3; 3. Bedyński (Loh.) — 5:23.5; 4. Królówkowsky (W-wa) — 5:27.1; 5. Szutarski (Bydg.) — 5:37.1; 6. Truchanowski (W-wa) — 5:37.1; 7. Waliszewski (Mar. Woj.) — 5:37.1; 8. Grzywek (Kr.) — 5:37.1; 9. Winiński (Kr.) — 5:37.1; 10. Szutarski (Mar. Woj.) — 5:37.1.

Wyniki: 1. Wojcik (Mar. Woj.) — 5:22.5; 2. Buzalski (W-wa) — 5:23.3; 3. Bedyński (Loh.) — 5:23.5; 4. Królówkowsky (W-wa) — 5:27.1; 5. Szutarski (Bydg.) — 5:37.1; 6. Truchanowski (W-wa) — 5:37.1; 7. Waliszewski (Mar. Woj.) — 5:37.1; 8. Grzywek (Kr.) — 5:37.1; 9. Winiński (Kr.) — 5:37.1; 10. Szutarski (Mar. Woj.) — 5:37.1.

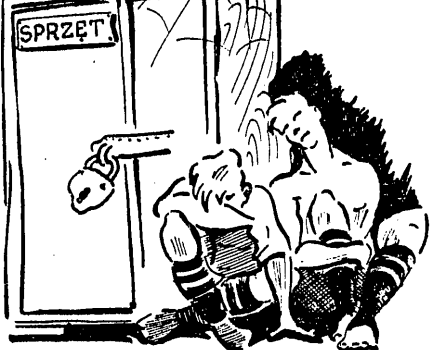
Wyniki: 1. Wojcik (Mar. Woj.) — 5:22.5; 2. Buzalski (W-wa) — 5:23.3; 3. Bedyński (Loh.) — 5:23.5; 4. Królówkowsky (W-wa) — 5:27.1; 5. Szutarski (Bydg.) — 5:37.1; 6. Truchanowski (W-wa) — 5:37.1; 7. Waliszewski (Mar. Woj.) — 5:37.1; 8. Grzywek (Kr.) — 5:37.1; 9. Winiński (Kr.) — 5:37.1; 10. Szutarski (Mar. Woj.) — 5:37.1.

Wyniki: 1. Wojcik (Mar. Woj.) — 5:22.5; 2. Buzalski (W-wa) — 5:23.3; 3. Bedyński (Loh.) — 5:23.5; 4. Królówkowsky (W-wa) — 5:27.1; 5. Szutarski (Bydg.) — 5:37.1; 6. Truchanowski (W-wa) — 5:37.1; 7. Waliszewski (Mar

Porównajmy pracę tych dwóch Rad Okręgowych

Korzystajmy z doświadczeń Stali Kielce

Uczmy się na błędach Ogniwa Lublin



Puk... puk... i ach—znów zamknięte! Świecila Budowlanych 262 w Warszawie jest stale zamknięta, a sportowcy nie mogą korzystać z bogatego wyposażenia magazynu. Wolność Tomku w swoim domu — mówi gospodarz świetlicy — H. Dudziński. Wcale nie lepiej przedstawia się sprawa wykorzystania sprzętu w DMG przy koł. Matylda w Łagiewnikach. Początkowo co wcale nie było. Potrzeba było interwencji Przewodniczącego, aby młodzi górnicy otrzymali przydział. Teraz, kiedy sprzęt już nadszedł, leży do kilku tygodni zamknięty w szafie. Wydawać może nie wolno! Czyżby kierownictwo DMG chciało użyć tego samego przyzwolenia co ob. Dudziński z Warszawy? Nam się wydaje, że sprzęt jest dla sportowców i zwracamy się do Rady Okręgowej Budowlanych w Warszawie oraz Rady Okręgowej Górników w Bydgoszczy o zajęcie się tą sprawą!

(Na podstawie korespondencji B. Zaleskiego z Warszawy i A. Krasickiego z Łagiewnik).

Studium Zaoczne w Akademii Wychowania Fizycznego

MASOWY rozwój wychowania fizycznego i sportu w Polsce Ludowej powoduje, że z każdym rokiem coraz to większe zapotrzebowanie na wykwalifikowane kadry pracowników kultury fizycznej, nauczycieli i instruktorów, trenerów. Według obliczeń GKKF (patrz artykuł przewodniczącego GKKF w 7 numerze „Nowych Drog” pod tytułem „O dalszy rozwój naszego sportu”) brak nam obecnie około 6 tys. wykwalifikowanych nauczycieli wychowania fizycznego. W dążeniu do zrealizowania chociażby zaspokajania potrzeb kadrowych, Główny Komitet Kultury Fizycznej utworzył w jesieni ubiegłego roku przy Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie Studium Zaoczne.

Zadaniem Studium Zaocznego jest kształcenie i do kształcenie pracowników kultury fizycznej bez odrywania ich od pracy zawodowej. Zadanie to Studium realizuje na oparciu o program i kadry pedagogiczne AWF. Nauka na Studium trwa 4 lata, a więc o rok dłużej niż studia normalne.

ORGANIZACJA NAUKI

Każdy rok szkolny na Studium podzielony jest na dwa semestry. Pierwszy rok studiów rozpoczyna się 8-dniową sesją wstępną, w czasie której kandydaci na Studium zakwalifikowani na podstawie podań o przyjęcie przez Komisję dla doboru kandydatów, przechodzą badania lekarskie, próby sprawności oraz zdają egzaminy wstępne. Po odbyciu badań, prób i egzaminów z wynikiem dodatnim, dla nowoprzyjętych słuchaczy organizowane są wykłady i ćwiczenia wprowadzające ich w tok studiów.

W czasie wykładów wykładowcy podają słuchaczom ogólny zarys materiału programowego z poszczególnych przedmiotów na I semestr ze szczegółowym omówieniem trudniejszych jego partii, literaturę zaliczenia i pomocniczą (lekturę) oraz wskazówki, jak uczyć się samemu w warunkach pracy zawodowej. Po zakończeniu części studenckiej rozstrzyga się o domach, gdzie uczyć się samodzielnie.

W tym okresie (zaocznym) studenci piszą prace kontrolne, które w oznaczonych terminach przysyłają do Studium, oraz przygotowują się do kolokwium i egzaminów oczekujących ich na następnej sesji.

W I roku studiów prze-

widziane są trzy sesje (wstępna 8 dni oraz zimowa i letnia po 2 tygodnie) a w następnych latach po 2 sesje (zimowa 2 tygodnie i letnia 3 tygodnie). Każda sesja zjazdowa (oprócz wstępnej) jest zakończeniem poprzedzającego semestru, a jednocześnie zapoczątkowaniem następnego.

Celem dopomożenia słuchaczom Studium Zaocznego w ich nauce samodzielnej w okresie zaocznym zorganizowano w całej Polsce sieć punktów konsultacyjnych. W pierwszym roku istnienia Studium powstało 8 punktów konsultacyjnych: w Warszawie przy AWF, w Krakowie, Poznaniu i Wrocławiu przy Wyższych Szkołach Wychowania Fizycznego, w Gdańsku i Stalinozdroju przy Technikach WF w Łodzi i Bydgoszczy przy WKFF. Zadaniem punktów konsultacyjnych jest udzielanie słuchaczom konsultacji indywidualnych i grupowych zarówno co do treści poszczególnych przedmiotów, jak i sposobu uczenia się, a dalej organizowanie wykładów i informacji o wprowadzających dla kandydatów na Studium Zaoczne oraz zakładanie i prowadzenie bibliotek, podręczników, skryptów i pomocy metodycznych do użytku słuchaczy.

PIERWSZE DOSWIADCZENIA

Na I rok Studium w roku 1952 zgłosiło się 370 kandydatów. Spośród tej liczby po eliminacjach przyjęto 236 osób (plan przewidywał 200). Na sesję zimową w styczniu 1953 roku przybyło 124 słuchaczy. Spośród nieobecnych na sesji zimowej około 30 osób usprawiedliwiło swoją nieobecność, a reszta nie dała żadnego znaku życia. Na sesji letniej w lipcu b. r. obecnych było 96 osób, a nieobecnych usprawiedliwionych 10 osób. W sumie, stan słuchaczy na Studium na dzień 1 lipca b. r. wynosił 134 osoby czyli około 57 proc. liczby przyjętych we wrześniu 1952 roku.

Studium zaoczne wymagało od studenta dużej wytrwałości, systematycznej pracy i częściowego wyrzeczenia się wielu chwil wolnych. Ponadto wymagała umiejętności pogodzenia nauki z pracą zawodową słuchacza. Wielu słuchaczy przyjętych w roku 1952 lekceważyło swoje obowiązki, lub nie potrafiło wytrwać do końca studiów, nie ukończyło ich z powodzeniem, a część z nich zrezygnowała z nauki ze względu na trudności obywatelne w postaci

zbyt dużego obciążenia studencką pracą zawodową i społeczną oraz braku w pierwszym okresie istnienia Studium wielu podręczników i skryptów, to w sumie otrzymamy obraz tych przyczyn, które mogły spowodować rezygnację wielu studentów ze studiów zaocznych na I roku Studium.

OBOWIĄZKI ZAKŁADÓW PRACY

Na Studium Zaocznym przy AWF powinni być skierowani przede wszystkim nauczyciele w f. (o niepełnych kwalifikacjach) szkół ogólnokształcących i zawodowych, dalej pracownicy Komitetów Kultury Fizycznej i Zrzeszeń Sportowych (innych zawodów), trenerzy, działacze sportowi) wyrażający się w piśmie w swojej pracy zawodowej czy społecznej, aktywnością społeczną i postawą polityczną, dającą gwarancję wytrwania w raz powziętym zamiarze — doprowadzenia studiów z wynikiem pozytywnym do końca.

Każdy zakład pracy kierujący swego pracownika na Studium Zaoczne nie może się ograniczyć jedynie do formalnego stwierdzenia jego zdolności do studiów i traktować studiów zaocznych jak prywatnej sprawy studującego, lecz musi konkretnie dopomóc studentowi w nauce przez umożliwienie mu: wyjazdów na sesje zjazdowe, korzystanie z konsultacji i punktów konsultacyjnych, nauki własnej celem przygotowania się do kolokwium i egzaminów.

W tej formie okazana pomoc słuchaczom przez ich zakłady pracy niewątpliwie przyczyni się do zmniejszenia odpadu i zwiększenia liczby słuchaczy na Studium Zaocznym, oraz nie dopuści do zmarnowania wysiłku organizacyjnego i finansowego naszego państwa.

Jan Słupowicz
Kierownik Studium Zaocznego AWF

Rolniczych w Kunach, że życie sportowe na tym terenie zaczyna zamarzać. Wówczas Rada Okręgowa oddalała na dwa dni w tygodniu instruktorów w f. z Ostrowca do Kunowa. Skutki tego posunięcia już widać: życie sportowe w Fabryce Narzędzi Rolniczych na nowo rozkwita.

Gdy tylko Rada Okręgowa stwierdzi, że gdzieś coś „nawala” wówczas posyła tam najlepszych swoich ludzi którzy naprawiają co zle i kierują życiem sportowym na tym terenie. Jest rzeczka zrozumiata, że szczerzy personel Rady Okręgowej i miejscowy aktyw społeczny nie są w stanie wszędzie dotrzeć, o wszystko się zatroszczyć. I dlatego Rada Okręgowa zwróciła się o pomoc do Związku Zawodowego Metalowców. Prośba RO nie pozostała bez echa. Prezydium Zarządu zobowiązało wszystkich pracowników — inspektorów Związku do udzielania pomocy. Odnosi się to do każdej idącej opłaki pomocy. Każdy wyjeżdżający w teren pracownik obok zasadniczych zadań kontroluje pracę Rad Kół, usuwa drobne błędy, zapewnia kołom pomoc i opiekę dyrekcyjną, oraz rad zakładowych.

NA ZAGROŻONE ODCINKI

Do Rady Okręgowej nadszedł meldunek z Fabryki Narzędzi

— Większość naszych działaczy, to młodzież — mówią towarzysze z Rady Okręgowej. Nie jest to dziełem przypadku. Ktoś może lepiej kierować młodzieżą, jak nie ona sama. RO jest tylko organem kierującym ich pracą. Przy każdym kole działa liczny aktyw społeczny, ściśle współpracujący z RO i Radami Kół. Ta współpraca wydała już owoce.

752 IMPREZY

Ogółem kola sportowe podległe Radzie Okręgowej Stali w woj. kieleckim liczą 3651 członków uprawiających sport w 102 sekcjach. Jest rzeczka oczywista, że obecna ilość sekcji i czynnych sportowców nie jest wystarczająca. Tego samego zdania jest również Rada Okręgowa.

Nie też dziwnego, że jej myślenie przewodziła w pracy jest stale zwiększanie liczby uprawiających sport. Droga do osiągnięcia tego celu prowadzi m. in. przez organizowanie jak największej ilości imprez. Nie tak nie zbliża do sportu jak walka o pierwszeństwo, szlachetna walka o kołową pomoc i opiekę dyrekcyjną, oraz rad zakładowych.

W OPARCIU O AKTYW SPOŁECZNY

Jak już wspomnieliśmy personel Rady Okręgowej jest bardzo szczupły i chociaż ma zapewnioną pomoc Związku Zawodowego Metalowców nie podobałby całej pracy i, trudno było mu doprowadzić do wysokiego poziomu sport w zakładach przemysłu metalowego.

Dobra praca Rady Okręgowej, to w dużym stopniu zależy od aktywności społeczeństwa — ludzi, którzy kochają sport, znają jego cel i podnieść na wyższy poziom. Z kogo składa się aktyw społeczny Stali? Z młodych robotników, aktywnych ZMP-owców i dobrych sportowców.

Np. organizuje się mecz lekkoatletyczny. Organizację meczu powierza się Radzie Kół. Ta ostatnia zwołuje wszystkich członków — czynnych sportowców i dzieli między nich poszczególne funkcje i obowiązki.

Po meczu Rada Okręgowa analizuje przebieg i organizację imprezy, udziela pochwały, czy nagany. Wyrażając się w pracy organizacyjnej, radzie Kół, wzywając do dalszej pracy, współpracując z Radą Kół. Rodzi się nowy działacz społeczny.

Ostatni dzień regat żeglarskich

OLSZYŃSKI 248 (tel. w.) W poniedziałek rozegrano ostatnie regaty Międzynarodowych Regat Żeglarskich. W reprezentacji polskiej w klasie H zajął 2. miejsce — 2110, 8. Gierszewski — 1761, 9. Niepokojczycki (po dwóch biegach) — 603.

Punktacja zespołowa w klasie H: 1. Węgry — 8376, 2. Polska — 7210, 3. NRD — 6676.

Tego samego dnia zakończone zostały również regaty kobiet w klasie Finn. W ostatnim biegu zwyciężyła reprezentacja polska Arłiewicz, która przyczyniła się do całkowitego zwycięstwa reprezentacji Polski.

Klasyfikacja indywidualna: 1. Swierżewski (Polska) — 1858, 2. Kossack (Polska) — 1733, 3. Arłiewicz (Polska) (po dwóch biegach) — 1105, 4. Gratz (NRD) — 830, 5. Filarska (Polska) — 202.

Zespołowo wygrała Polska — 3165, przed NRD — 2363.

W punktacji ostatecznej Regat Międzynarodowych w klasie H: 1. Finn zwyciężyli Węgry — 20127 pkt. przed NRD — 19698 i Polską — 17100.

JAK oceniam pracę Rady Okręgowej Ogniwo? — powtórzył nasze pytanie jeden z działaczy WKFF Lublin — na „dwójkę” z plusem.

Zaskoczyły nas te słowa. Czyżby Rada Okręgowa Ogniwo nie zasługiwała na wyższą notę? Przecież zrzeczenie to zdobyło do dnia dzisiejszego na terenie Lubelskiego 66 klas III (limit 84), 14-11 (12), 1-1 (2) i 22 młodzieżowych. Zestawienie to świadczy raczej dobrze o pracy RO.

— Macie rację — zdobywanie klas przez sportowców Ogniwa zasługuje na szczerze słowa uznania i na tym polu zrzeczenie może pochwycić się wieloma sukcesami. Ale... to jeszcze nie jest dostatecznym dowodem dobrej pracy Rady Okręgowej.

Ważnym czynnikiem pod uwagę SPO i związany z tym nierozwiązany problem masowości.

KOSZTOM INNYCH KÓŁ

Skonfrontowaliśmy ocenę WKFF z naszymi obserwacjami, odwołaliśmy się do podległych Radzie Okręgowej Ogniwo, rozmawialiśmy z kierownikami tego zrzeczenia. I niestety musimy stwierdzić, że zacytowane na wstępie słowa są za pozabawione podstaw.

RO zapominała o masowości, o tym, że stałe musi toczyć nieustanną walkę o wzrost ilości członków kół sportowych. Limit WKFF przewidywał, że w pierwszym półroczu kola Ogniwa muszą zrzeczać minimum 2 tysiące sportowców. W praktyce uprawia sport tylko 1500 osób. Zauważmy natomiast, że w roku szkolnym 1952/53 w Miejskiej Przedsiebiorstwie Komunalnym w Lublinie.

Kolo przy MPK ma 5 sekcji, 245 członków, drugie piłki nożnej w lidze międzywojewódzkiej; tenisiści zdobyli mistrzostwo okręgu, siatkarze Puchar ORZZ, koszykarze mistrzostwo okręgu i do tego kolo to, które jest bez wątpienia najsilniejszą siłą w Lublinie, zrzecza w swym zespole więcej członków niż Instytucja skupia pracowników.

Jak to się dzieje? Otóż sytuacja taka powstała w wyniku masowego napływu sportowców z innych kół do kola przy MPK. Taki rezultat dla polityka Rady Okręgowej. Politykę tę można streścić w trzech słowach: wszyscy dla MPK. Nie byłoby w tym nic złego, gdyby troska o to kolo nie odbywała się kosztem innych kół sportowych.

NIEPOWOLNE ARGUMENTY

Kolo Sportowe przy PKO zrzecza około 8 procent pracowników. Analizując wygląda sytuacja w MRN, WRN i w bankach.

Pracownicy umysłowi nie chcą uprawiać sportu — mówią towarzysze z Rady Okręgowej. Urzędnicy i urzędnicy zamiast na boisko wołać idź do kina, czy kawiarni.

I tym właśnie działacze Ogniwa tłumaczą ograniczanie swojej opieki do kola przy MPK. Zaręczając, że masowy wśród pracowników umysłowych. Argument, że „inteligencja” nie chce brać czynnego udziału w życiu sportowym jest niepoprawny i nie wystarczający.

Z takim argumentem może wystąpić tylko Rada, która lubi pójść na łatwiznę, która nie lubi walczyć z trudnościami. Przypomnijmy, że walka o masowy sport nie jest łatwą i wymaga pewnego wysiłku organizacyjnego ze strony RO. Ale nie jest to wysiłek przestający się „siły” możliwości ludzkie.

Opieką nad wychowancami wydała już owoce: zdobyli oni 72 odznaki SPO I stopnia (limit

240), ale również owoce wydało ograniczenie tej opieki wyłącznie do wychowawców: do dnia dzisiejszego zdobyli... I odznakę SPO II stopnia (limit 120).

POZA LUBLINEM — JESZCZE GORZEJ

Zupełnie źle wygląda sprawa nawożenia kontaktów z powiatowymi kołami. Raz na jakiś czas ktoś z sekcji wychowawczych MPK jedzie do Włodawy, Krasnegostawu, lub Hrubieszowa naturalnie nie po to, by pomóc tamtejszym kołom, tylko po to, by zebrać dane do zrzeczenia. W Lublinie natomiast, by wykonać swoją wyższą, lepsze zaawansowanie sportowe.

Jest rzeczka oczywista, że zawiązanie opieki do rozegrania meczu nie daje, przeciwnie, niejednokrotnie zniechęca i rozgorycza słabiej zaawansowanych. Organizowanie przez Radę Okręgową wyjazdów w teren jest słuszną i konieczną, by przeprowadzone planowo i celowo, by obu stronom przynosiło korzyści sportowe, propagandowe i wychowawcze.

OGNIWO STAĆ NA LEPSZĄ LOKATĘ

W Lublinie działają Rady Okręgowe 7 zrzeczeń. Każdego ciekawo jaką lokatę wśród tej „siódemki” zajmuje Ogniwo. Otóż trzecią, za LZS i Spójnią. Wydałoby się, że środkowa pozycja Ogniwa nie przynosi mu ujemny. Inne jednak zdania są działacze WKFF.

Trzecia pozycja Ogniwa musimy uznać za słabą. Zrzeczenie to stać na zajęcie zdecydowanie i miejsca. Żadne zrzeczenie nie dysponuje tyloma obiektami sportowymi co Ogniwo.

M. Sanłowski

W ODPOWIEDZI NA NASZĄ KRYTYKĘ

W ostatnim czasie otrzymaliśmy wiele odpowiedzi na krytykę artykułu i notatki zamieszczone na podstawie meldunków naszych korespondentów. Ponieważ zamieszczamy kilka takich odpowiedzi. Pozostałe przesyłamy naszym korespondentom do dalszego wykorzystania.

POMOGA W ZDOBYCIU SPO W 63 numerze naszego piśmie zamieściliśmy notatkę o „Lublinie”, w której skrytykowaliśmy opiekę Rad Okręgowej na sportowców. W tym numerze zamieściliśmy odpowiedź na naszą krytykę. W tym numerze zamieściliśmy również notatkę o „Lublinie”, w której skrytykowaliśmy opiekę Rad Okręgowej na sportowców. W tym numerze zamieściliśmy również notatkę o „Lublinie”, w której skrytykowaliśmy opiekę Rad Okręgowej na sportowców.

NIE ZABY, A LUDZIE...

W odpowiedzi na notatkę T. Reuchusa, który napisał nam o zaniedbanie i notatki zamieszczone na podstawie meldunków naszych korespondentów. Ponieważ zamieszczamy kilka takich odpowiedzi. Pozostałe przesyłamy naszym korespondentom do dalszego wykorzystania.

POMOGA W ZDOBYCIU SPO W 63 numerze naszego piśmie zamieściliśmy notatkę o „Lublinie”, w której skrytykowaliśmy opiekę Rad Okręgowej na sportowców. W tym numerze zamieściliśmy również notatkę o „Lublinie”, w której skrytykowaliśmy opiekę Rad Okręgowej na sportowców.

FUNDUSZE SA!

W 34 numerze naszego piśmie zamieściliśmy notatkę o „Lublinie”, w której skrytykowaliśmy opiekę Rad Okręgowej na sportowców. W tym numerze zamieściliśmy również notatkę o „Lublinie”, w której skrytykowaliśmy opiekę Rad Okręgowej na sportowców.

POWSTAŁO KOŁO NA BUDOWIE HUTIM NIERUTY

Odpowiadając na notatkę naszego korespondenta Tomczyka, który napisał nam o zaniedbanie i notatki zamieszczone na podstawie meldunków naszych korespondentów. Ponieważ zamieszczamy kilka takich odpowiedzi. Pozostałe przesyłamy naszym korespondentom do dalszego wykorzystania.

U MOTOROWCÓW

W odpowiedzi na naszą krytykę RO Budowlani W-wa donosi nam o poprawie sytuacji w sekcji motorowej. W oznaczonym terminie przesyłali nam swoje uwagi i uwagi na ten cel są przewidziane pewne kwoty w budżecie Rady Okręgowej.

BEZ WZGLĘDU NA POGODĘ

W Konstancynie nad Brzeczami rzeki RN, znajduje się strzelnica sportowa, która zapada się coraz bardziej. Nie znalazł się dotychczas nikt, kto by się tym obiektem zajął.

Do jakiego stopnia nie dba się o sprzęt sportowy niech świadczy przykład kola sportowego przy Zjednoczeniu Budowl. Miejskich przy ul. Łukowej w Toruniu, które przed przelotem miejscem, wleciało siatkę do siatki na terenie fabryki i dotychczas nie znalazło czasu na zdjęcie.

Rozumieny mecz „bez względu na pogodę” — ale po co bezpożytecznie niszczyć taki cenny sprzęt? Oto niektóre tylko meldunki, z nadchodzących do naszej redakcji.

Świadczy o one o braku gospodarki troski sportowców, którzy mogliby sam doprowadzić obiekty do porządku i stać się nimi opiekować.

A stan taki trzeba natychmiast zmienić! Niedociągłości w gospodarce obiektami sportowymi należy jak najszybciej usunąć.

Opracowanie na podstawie korespondencji: E. Kahlenskiego z Kozienic, R. Kudusza z Bogatyni, T. Komeckiego ze Szczecinka, H. Ostipka z Białogardu, S. W. z Piotrkowa, J. Januszkiewicza z Łodzi, J. Jarzębskiego z Konstancyny, J. Piórczyńskiego z Jasi, J. Brzezińskiego z Mińska, E. Kornackiego z Włocławka, Zeka z Białka, L. Szymeckiego z Torunia.

Głuchoniemi Polscy i NRD spotkają się na meczu lekkoatletycznym

W dniach 25-30 bm odbędzie się na Stadionie Wojska Polskiego w Warszawie pierwsze w historii naszego sportu, międzynarodowe zawody lekkoatletyczne, w których udział wezmą Polacy i NRD.

Przed wojną sport wśród głuchoniemych był bardzo zaniedbany. Opieką państwa ograniczała się jedynie do udzielania skromnych dotacji pieniężnych, 2000 złotych, które dawało państwo na rozwój kultury fizycznej. Śród głuchoniemych wystarczało zaledwie na urządzenia centralnych zawodów. Głuchoniemi, zdani na własne siły, nie mogli rzecz jasna w takich warunkach należycie pracować na odcinku kultury fizycznej.

W 1924 roku, gdy się w Paryżu pierwsze międzynarodowe igrzyska sportowe głuchoniemych. Polska reprezentowana była tylko przez zawodników, którzy w ogólnej punktacji igrzysk zajęli 5 miejsce na 1 startujących państw.

Drugie igrzyska odbyły się w 1928 r. w Amsterdamie. Z Polski wyjechało na igrzyska 5 zawodników. Duzi sukcesy odnieśli polscy lekkoatleci, zdobywając dwa złote medale, w biegu na 100 m Włostowski — 11,9 oraz w rzucie oszczepem Pogoda — 28,90. Ponadto srebrne medale zdobyła sztafeta 4x100 m. Polacy w skoku o tyczce. Wśród 14 startujących państw Polska zajęła 4 miejsce.

W trzech igrzyskach, rozegranych w 1931 r. w Norwimberdze i w czwartych w 1935 r. w Londynie Polska nie brała udziału.

Następne igrzyska głuchoniemych zostały rozegrane w Sztokholmie w 1939 r. Polska reprezentowana była

przez 9 zawodników i 4 zawodniczek. W tym roku zwyciężył Lewiński 130. W ogólnej klasyfikacji Polacy ukończyli na 5 miejscu.

Po wojnie Polska Ludowa odczuwała troskliwą opiekę sport i wychowanie fizyczne wśród głuchoniemych. Głuchoniemy udośćniono korzystanie ze sprzętu, sal, boisk, basenów i pływania. Na liście tej do sportowców — głuchoniemy zaczęli uzyskiwać coraz to lepsze wyniki różnych dyscyplinach sportowych. Sport głuchoniemych wszedł na właściwe tory.

W 1948 roku, gdy się w Paryżu pierwsze międzynarodowe igrzyska sportowe głuchoniemych. Polska reprezentowana była tylko przez zawodników, którzy w ogólnej punktacji igrzysk zajęli 5 miejsce na 1 startujących państw.

Drugie igrzyska odbyły się w 1928 r. w Amsterdamie. Z Polski wyjechało na igrzyska 5 zawodników. Duzi sukcesy odnieśli polscy lekkoatleci, zdobywając dwa złote medale, w biegu na 100 m Włostowski — 11,9 oraz w rzucie oszczepem Pogoda — 28,90. Ponadto srebrne medale zdobyła sztafeta 4x100 m. Polacy w skoku o tyczce. Wśród 14 startujących państw Polska zajęła 4 miejsce.

W trzech igrzyskach, rozegranych w 1931 r. w Norwimberdze i w czwartych w 1935 r. w Londynie Polska nie brała udziału.

Następne igrzyska głuchoniemych zostały rozegrane w Sztokholmie w 1939 r. Polska reprezentowana była

przez 9 zawodników i 4 zawodniczek. W tym roku zwyciężył Lewiński 130. W ogólnej klasyfikacji Polacy ukończyli na 5 miejscu.

Po wojnie Polska Ludowa odczuwała troskliwą opiekę sport i wychowanie fizyczne wśród głuchoniemych. Głuchoniemy udośćniono korzystanie ze sprzętu, sal, boisk, basenów i pływania. Na liście tej do sportowców — głuchoniemy zaczęli uzyskiwać coraz to lepsze wyniki różnych dyscyplinach sportowych. Sport głuchoniemych wszedł na właściwe tory.

W 1948 roku, gdy się w Paryżu pierwsze międzynarodowe igrzyska sportowe głuchoniemych. Polska reprezentowana była tylko przez zawodników, którzy w ogólnej punktacji igrzysk zajęli 5 miejsce na 1 startujących państw.

Drugie igrzyska odbyły się w 1928 r. w Amsterdamie. Z Polski wyjechało na igrzyska 5 zawodników. Duzi sukcesy odnieśli polscy lekkoatleci, zdobywając dwa złote medale, w biegu na 100 m Włostowski — 11,9 oraz w rzucie oszczepem Pogoda — 28,90. Ponadto srebrne medale zdobyła sztafeta 4x100 m. Polacy w skoku o tyczce. Wśród 14 startujących państw Polska zajęła 4 miejsce.

W trzech igrzyskach, rozegranych w 1931 r. w Norwimberdze i w czwartych w 1935 r. w Londynie Polska nie brała udziału.

Następne igrzyska głuchoniemych zostały rozegrane w Sztokholmie w 1939 r. Polska reprezentowana była

przez blisko 3 miesiące nieprzerwana fala pływackich zawodów. W tym czasie odbyły się zawody w Płocku, w Warszawie, w Łodzi, w Bydgoszczy, w Toruniu, w Gdyni, w Gdańsku, w Szczecinie, w Koszalinie, w Zielonej Górze, w Lublinie, w Białymostku, w Suwałkach, w Iławie, w Ostrołęce, w Ciechanowie, w Żyrardowie, w Puławach, w Ostrowie, w Kaliszu, w Piotrkowie, w Radomiu, w Siedlcach, w Płońsku, w Mławie, w Żuromiu, w Wągrowie, w Bydgoszczy, w Toruniu, w Gdyni, w Gdańsku, w Szczecinie, w Koszalinie, w Zielonej Górze, w Lublinie, w Białymostku, w Suwałkach, w Iławie, w Ostrołęce, w Ciechanowie, w Żyrardowie, w Puławach, w Ostrowie, w Kaliszu, w Piotrkowie, w Radomiu, w Siedlcach, w Płońsku, w Mławie, w Żuromiu, w Wągrowie, w Bydgoszczy, w Toruniu, w Gdyni, w Gdańsku, w Szczecinie, w Koszalinie, w Zielonej Górze, w Lublinie, w Białymostku, w Suwałkach, w Iławie, w Ostrołęce, w Ciechanowie, w Żyrardowie, w Puławach, w Ostrowie, w Kaliszu, w Piotrkowie, w Radomiu, w Siedlcach, w Płońsku, w Mławie, w Żuromiu, w Wągrowie, w Bydgoszczy, w Toruniu, w Gdyni, w Gdańsku, w Szczecinie, w Koszalinie, w Zielonej Górze, w Lublinie, w Białymostku, w Suwałkach, w Iławie, w Ostrołęce, w Ciechanowie, w Żyrardowie, w Puławach, w Ostrowie, w Kaliszu, w Piotrkowie, w Radomiu, w Siedlcach, w Płońsku, w Mławie, w Żuromiu, w Wągrowie, w Bydgoszczy, w Toruniu, w Gdyni, w Gdańsku, w Szczecinie, w Koszalinie, w Zielonej Górze, w Lublinie, w Białymostku, w Suwałkach, w Iławie, w Ostrołęce, w Ciechanowie, w Żyrardowie, w Puławach, w Ostrowie, w Kaliszu, w Piotrkowie, w Radomiu, w Siedlcach, w Płońsku, w Mławie, w Żuromiu, w Wągrowie, w Bydgoszczy, w Toruniu, w Gdyni, w Gdańsku, w Szczecinie, w Koszalinie, w Zielonej Górze, w Lublinie, w Białymostku, w Suwałkach, w Iławie, w Ostrołęce, w Ciechanowie, w Żyrardowie, w Puławach, w Ostrowie, w Kaliszu, w Piotrkowie, w Radomiu, w Siedlcach, w Płońsku, w Mławie, w Żuromiu, w Wągrowie, w Bydgoszczy, w Toruniu, w Gdyni, w Gdańsku, w Szczecinie, w Koszalinie, w Zielonej Górze, w Lublinie, w Białymostku, w Suwałkach, w Iławie, w Ostrołęce, w Ciechanowie, w Żyrardowie, w Puławach, w Ostrowie, w Kaliszu, w Piotrkowie, w Radomiu, w Siedlcach, w Płońsku, w Mławie, w Żuromiu, w Wągrowie, w Bydgoszczy, w Toruniu, w Gdyni, w Gdańsku, w Szczecinie, w Koszalinie, w Zielonej Górze, w Lublinie, w Białymostku, w Suwałkach, w Iławie, w Ostrołęce, w Ciechanowie, w Żyrardowie, w Puławach, w Ostrowie, w Kaliszu, w Piotrkowie, w Radomiu, w Siedlcach, w Płońsku, w Mławie, w Żuromiu, w Wągrowie, w Bydgoszczy, w Toruniu, w Gdyni, w Gdańsku, w Szczecinie, w Koszalinie, w Zielonej Górze, w Lublinie, w Białymostku, w Suwałkach, w Iławie, w Ostrołęce, w Ciechanowie, w Żyrardowie, w Puławach, w Ostrowie, w Kaliszu, w Piotrkowie, w Radomiu, w Siedlcach, w Płońsku, w Mławie, w Żuromiu, w Wągrowie, w Bydgoszczy, w Toruniu, w Gdyni, w Gdańsku, w Szczecinie, w Koszalinie, w Zielonej Górze, w Lublinie, w Białymostku, w Suwałkach, w Iławie, w Ostrołęce, w Ciechanowie, w Żyrardowie, w Puławach, w Ostrowie, w Kaliszu, w Piotrkowie, w Radomiu, w Siedlcach, w Płońsku, w Mławie, w Żuromiu, w Wągrowie, w Bydgoszczy, w Toruniu, w Gdyni, w Gdańsku, w Szczecinie, w Koszalinie, w Zielonej Górze, w Lublinie, w Białymostku, w Suwałkach, w Iławie, w Ostrołęce, w Ciechanowie, w Żyrardowie, w Puławach, w Ostrowie, w Kaliszu, w Piotrkowie, w Radomiu, w Siedlcach, w Płońsku, w Mławie, w Żuromiu, w Wągrowie, w Bydgoszczy, w Toruniu, w Gdyni, w Gdańsku, w Szczecinie, w Koszalinie, w Zielonej Górze, w Lublinie, w Białymostku, w Suwałkach, w Iławie, w Ostrołęce, w Ciechanowie, w Żyrardowie, w Puławach, w Ostrowie

Po piłkarskich mistrzostwach juniorów

MISTRZOSTWO Polski juniorów w piłce nożnej na rok 1953 zdobyła drużyna Kolejarza z Torunia. Fakt ten jest pewnego rodzaju niespodzianką, nawet dla kierownictwa świdnickiego obozu, obserwującego spotkania poszczególnych drużyn walcujących tam o zaszczytny tytuł mistrza.

Malo kto wierzył, że ta wyjątkowa, ambitna i bojowa drużyna, nie wyróżniająca się specjalnymi talentami piłkarskimi, potrafi w decydującej grze rzucić na szalę bardzo ważne w piłce nożnej walory, jak — ze spójnością i dobrą taktyką. Szczególną już niespodzianką był ten fakt, że sympatyczny juniorowi Łodzi oraz ich kierownictwa, które prawie w komplecie obserwowało decydującą o tytule spotkanie.

Do ostatniego meczu stanęły w ub. sobotę dwie drużyny. Jedną — ogólny faworyt — wysłała na boisko pewna siebie, zapominając, że w tym momencie w sporcie nie jest czynnikiem mobilizującym do wysiłku i walki, że niedocenianie przeciwnika, bywa często przyczyną obniżenia poziomu i... niepowodzenia.

Szale, Piórkowski, Dąbwa, Malinowski, Otręmba I, Krupka, Kubicki, Zieliński, Sew, Grzeszkowski, Zieliński Zb., Mayer, Otręmba II. Dwa najlepsze junioży tej drużyny — Waligóra i Cirkowski jako zawodnicy III ligowego zespołu — nie brali udziału w mistrzostwach.

DUŻE MOŻLIWOŚCI WŁOKNIARZA

Włokniarz na nierównym zespole. Obojętne do dobrych piłkarzy jak Skibiński, Włokniarz, Jedrzejczak i najlepszy strzelec turnieju — Kaźmierczak — ma kilka słabych punktów. Ten fakt wpływa ujemnie na kolektywną grę drużyny. Zadaniem trenera Radwańskiego — jest podciągnięcie na wyższy poziom zespołu, obecnie zawodników i wpojenie im wszystkim zasad zespołowej gry. Przy właściwej pracy wychowawczej — z chłopców tych wyrósłby dobry piłkarz. Łożdzianie grali w turnieju w następującym składzie: Rajman, Skibiński, Włokniarz, Gaworkiewicz, Wieteski, Stanisławski, J. Jedrzejczak, Kaźmierczak, Bączak, Nowicki, Rysak, Mieleczak.

Wilk, Ciasnocha, Gierof, Włokniarz, Matysiak, Szczerba, Starzak, Jezewski, Berezowski, Siuta i Szulor. Wyróżniają się z nich napastnicy: Szczerba, Starzak i Matysiak oraz obrońcy: Pasieka i Wilk.

Z pozostałej piątki uczestników obozu świdnickiego do zespołu reprezentacji jeszcze Ubia-Szczecinek i Kolejarz Szczecin, najlepszy — Budowlanin Lublin.

Gdybyśmy chcieli zestawzić 120 uczestników obozu najlepszą jedenastkę, należałoby powołać nast. zawodników: Włokniarza (Toruń), Skibińskiego (Łódź), Piórkowskiego (Toruń), Jakubowski (Szczecinek), Jabłonowski (Szczecinek), Włokniarz (Rzeszów), Jedrzejczak (Łódź), Kaźmierczak (Łódź), Starzak (Rzeszów), Szczerba (Rzeszów) i Pichowiak (Szamotuły).

CO DAŁ OBOZ W ŚWIDNICY?

Oboz w Świdnicy dał przede wszystkim jasny obraz tego, co się robi w terenie na odcinku szkolenia młodzieży. Robi się, przeważnie bardzo mało, są przeważnie w piłkarstwie problem i marnuje się doskonały materiał ludzki.

Kola sportowe w dalszym ciągu poświęcają największą uwagę seniorom, zapominając, że walka o punkty mistrzowskie nie może przesłaniać konieczności dobrego i racjonalnego przygotowania zawodników przyszłości. Juniorzy nie mają takiej

opieki, jaką mieć powinni i sprychają się prawie w każdym miejscu na plan dalszy, jeżeli nie na dalszy. Tak jest z wychowaniem sportowym i ogólnym, tak jest z instruktorem, a przede wszystkim ze sprzętem.

Mimo niedostatecznego przygotowania większości uczestników do mistrzostw, mimo bezplanowego i polegającego na improvisacji systemu szkolenia w terenie, oboz świdnicki spełnił bardzo pozytywną rolę. Wskazywał przede wszystkim, że nęskione w projekcie trzyletniego planu rozwoju piłkarstwa cele, są w całości realne.

Jakie w związku z tym zadania stoją przed zrzeczeniami i aktywnym piłkarzem? Najważniejsze z nich to:

- 1) Zabezpieczenie odpowiednich wychowawców i instruktorów dla wszystkich zespołów młodzieżowych;
- 2) Zabezpieczenie dobrego jakościowo i dostatecznego ilościowo sprzętu;
- 3) Rozgrzanie corocznie terenowych mistrzostw juniorów i młodzików w formie najdogodniejszej dla poszczególnych WKPF.

Zadania te muszą być wykonane, inaczej dorobek mistrzostw tegorocznych będzie znikomym. A że dorobek ten byłby zbyt mały, aby świadczyć o tym, że nie tylko opinie i wnioski kierownictwa obozu, lecz i ocena dokonana przez jego uczestników.

Z okazji spotkania sportowców Ognia ze sportowcami radzieckimi — budowniczymi Pałacu Kultury i Nauki, odbyło się w osiedlu „Przyjaźń” w Jelonkach szereg ciekawych imprez sportowych. Na zdjęciu siatkarki radzieckie (z lewej) wymieniają pamiątkowy proporzec z drużyną Ognia.

Foto CAF

A. Finogenow Sportowa młodzież Moskwy

5 SIERPNIA 1953 r. na stadionie im. 23 Sierpnia w Bukareszcie, gdzie zebrał się sportowcy — uczestnicy IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów, jako pierwszy stanął na podium zwycięzców zawodników radzieckich Leonid Szczerbakow. Wynikiem 15.63 w trójskoce zdobył on pierwszy złoty medal. Drugi złoty medal zdobyła radziecka zawodniczka — zaskoczona mistrzyni sportu, Aleksandra Czudina. Zajęła ona pierwsze miejsce w skoku wznwyż, wynikiem — 164.

Leonid Szczerbakow i Aleksandra Czudina są wychowankami moskiewskich doborowych zrzeczeń sportowych.

Jedną z najbardziej ulubionych dyscyplin sportowych robotników fabryki samochodów im. Stalina jest piłka nożna. Drużyna piłkarska tej fabryki — Torpeda jest jedną z najlepszych w Związku Radzieckim; w ub. roku zdobyła ona Puchar ZSRR.

Wielkie odwołanie państwa zawodników w tej części stadionu fabrycznego, gdzie znajdują się boiska do wybijanki, Robotnicy fabryki zdobyli w tej grze w ub. roku Puchar Moskwy.

Sportowcy fabryki samochodów im. Stalina uczestniczyli w ub. roku w ponad 140 zawodach miejskich i wszechzwiązkowych.

KOMSOŁ — DUSZA PRACY SPORTOWEJ

Kultura fizyczna i sport mocno weszły w życie codienne moskiewskiej młodzieży. Duszą masowej pracy sportowej jest Komsoł. Moskiewscy komsołowie są inicjatorami budowy boisk i organizatorami nowych zespołów. Zachęcają oni szerokie rzesze młodzieży do uprawiania lekkoatletyki, narciarstwa, pływanina, gimnastyki, ciężkoatletyki, piłki nożnej i ręcznej oraz innych dyscyplin sportu.

Zespoły sportowe istnieją we wszystkich moskiewskich zakładach pracy, szkołach, uczelniach i instytucjach. Komsołskie i sportowe organizacje Moskwy z powodzeniem wprowadzają w życie uchwałę KC KPZR o rozwoju masowej kultury fizycznej.

Kulturą fizyczną i sportem zajmuje się systematycznie ponad pół miliona chłopców i dziewcząt stolicy ZSRR. Do dyspozycji młodzieży oddano wszystkie obiekty sportowe. W Moskwie wybudowano dla niej 40 stadionów i ponad 200 boisk. W ostatnich latach młodzież stołeczna otrzymała wspaniałą skocznię narciarską, tor kolarski, plac ciężkoatletyki i nowe szkoły sportowe.

SPARTAKIADA W FABRYCE „CZERWONY PROLETARIUSZ”

Ponad tysiąc młodych robotników i pracowników moskiewskiej fabryki obrabiarek „Czerwony proletariusz” systematycznie uprawia kulturę fizyczną i sport. Mają oni wielki stadion fabryczny z doskonale urządzonego boiskiem piłkarskim, kortami tenisowymi i bieżnią. Rada kolektywnej sportowej wspólnie z komsołskim komitetem fabrycznym ustaliła kalendarz sportowy, w którym przewidziane są zawody w różnych dyscyplinach sportu. Niedawno odbyła się spartakiada fabryczna, z udziałem 300 sportowców. W biegu na 100 m, w którym startowało 130 młodych robotników, zwyciężył słusarz Leonid Walow, osiągając czas 12.4, stu zawodników brało udział w biegu na 1000 m, w którym pierwsze miejsce zdobył słusarz oddziału mechanicznego Mikołaj Żujew, osiągając czas 2:56.0.

ZESPÓŁ FABRYKI IM. STALINA ZDOBYWCA PUCHARU ZSRR

Dobrze znany jest w Moskwie zespół sportowy fabryki samochodów im. Stalina. Robotnicy i pracownicy tej fabryki uprawiają 28 dyscyplin sportowych. Fabryka ma swój stadion, i kilka boisk do siatkówki i koszykówki.

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

(cc)

Święto sportowe w osiedlu „PRZYJAŹŃ”

STADION sportowy w osiedlu „Przyjaźń” w Jelonkach pod Warszawą — miejsce zamieszkania budowniczych Pałacu Kultury i Nauki, pomimo swego „młodego” wieku był świadkiem już niejednego święta sportowego.

Stadion jest położony w sercu osiedla. Dokoła niego wybudowano domki klubowe, szatnie z natryskami, salę do tenisa stołowego, do gry w szachy, bibliotekę, czytelnia, salę wykładową i wiele innych celowych urządzeń.

800 SPORTOWCÓW — BUDOWNICZYCH PAŁACU

Niedawno odbyła się na stadionie spartakiada zorganizowana przez kolo sportowe „Spartakiada” przy DKN (rosyjski skrót oznaczający Pałac Kultury i Nauki). W spartakiadzie uczestniczyło 800 sportowców. Jeśli do tej liczby dorzucimy inne, jak np. 12 współzawodniczących ze sobą drużyn piłki nożnej, 22 zespoły siatkówki, 33 zespoły wybijanki (popularna gra radziecka „gorodki”), 12 boisk siatkówki rozrzuconych po całym osiedlu (oprócz 2 boisk na terenie stadionu) będziemy mieli obraz masowego uprawiania sportu przez budowniczych Pałacu Kultury i Nauki.

Święto sportowe zorganizowane 23 sierpnia w Jelonkach — wspólnie przez kolo sportowe „Ogniw” przy GKKF, SIKKF, WKPF, PPIS i SWSW oraz ZS „Spartakiada” przy Pałacu Kultury i Nauki odbyło się w prawdziwie sportowej, przyjaznej atmosferze.

Od pierwszej chwili, kiedy zło-brazowe Złoty, wzięli udział w zawodach, w których polscy zawodnicy i licznych kibiców, zajęli w godzinach przedpołudniowych przed domki klubowe stadionu, aż do

ostatniej, kiedy o wietrznym zmierzchu goście wsiadali do wygodnych autobusów, aby udać się do Warszawy, imprezie towarzyszyły niezmiennie szczerzy i serdeczni następy.

Program święta sportowego był bogaty i przewidywał rozgrywanie szeregu spotkań: siatkówkę mekską i kobiecą, tenisa stołowego, szachy, wybijankę, piłkę nożną, zapasy i w przerwie meczu piłki nożnej — sztafeta 4x100 m mężczyzn oraz bieg 800 m mężczyzn. Ponadto pokazowe spotkanie w koszykówce (Kolejarz kontra Ogniw) i pokazowa gra w tenisie stołowym (budowniczy Pałacu Kultury i Nauki kontra Czyściki).

Spotkanie poprzedziła defilada. Zawodnicy przemierzali dokoła stadionu przed tłumem zgromadzonych publiczności czworaki — po 2 zawodników polskich i radzieckich w każdej czwórce, w takt marsza grane go przez własną orkiestrę amatorską osiedla.

Po króciutkich przemówieniach powitalnych Anatola Sokolowa i Ryszarda Śledzieckiego (Ogniw) wzięli udział w dwóch meczach siatkówki: radzieckiej i polskiej. Zawodnicy radzieccy wzięli udział w meczu z zespołem „Przyjaźń” z Jelonkach, który przegrał z 3:1.

Przy spotkaniu z zawodnikami radzieckimi okazało się jednak, że zawarte w książce przepisy gry były niedokładne i wskutek mylnych interpretacji przeprowadzone treningi oparte na tych przepisach okazały się nieudane. Wobec tego w tym dniu na pierwszy publiczny występ naszych pionierów wybijanki, którzy zbierali w Jelonkach mnóstwo karnych punktów i nie mieli żadnych szans wygrania tego spotkania z „wybijankarzami” radzieckimi.

NA STADIONIE WSIADLI MIESZKANCY OSIEDLA

Obojętne wybijanki największym powodzeniem cieszyły się podczas treningów. Na stadion przyjechała cała rodzina, w tym dzieci, które w tym dniu wzięły udział w wybijance. Wobec tego w tym dniu na pierwszy publiczny występ naszych pionierów wybijanki, którzy zbierali w Jelonkach mnóstwo karnych punktów i nie mieli żadnych szans wygrania tego spotkania z „wybijankarzami” radzieckimi.

Wybijanka — po rosyjsku „gorodki” — to sport, który można grać w każdym miejscu, w tym w mieszkaniu. Wobec tego w tym dniu na pierwszy publiczny występ naszych pionierów wybijanki, którzy zbierali w Jelonkach mnóstwo karnych punktów i nie mieli żadnych szans wygrania tego spotkania z „wybijankarzami” radzieckimi.

Wybijanka — po rosyjsku „gorodki” — to sport, który można grać w każdym miejscu, w tym w mieszkaniu. Wobec tego w tym dniu na pierwszy publiczny występ naszych pionierów wybijanki, którzy zbierali w Jelonkach mnóstwo karnych punktów i nie mieli żadnych szans wygrania tego spotkania z „wybijankarzami” radzieckimi.

Wybijanka — po rosyjsku „gorodki” — to sport, który można grać w każdym miejscu, w tym w mieszkaniu. Wobec tego w tym dniu na pierwszy publiczny występ naszych pionierów wybijanki, którzy zbierali w Jelonkach mnóstwo karnych punktów i nie mieli żadnych szans wygrania tego spotkania z „wybijankarzami” radzieckimi.

Wybijanka — po rosyjsku „gorodki” — to sport, który można grać w każdym miejscu, w tym w mieszkaniu. Wobec tego w tym dniu na pierwszy publiczny występ naszych pionierów wybijanki, którzy zbierali w Jelonkach mnóstwo karnych punktów i nie mieli żadnych szans wygrania tego spotkania z „wybijankarzami” radzieckimi.

Wybijanka — po rosyjsku „gorodki” — to sport, który można grać w każdym miejscu, w tym w mieszkaniu. Wobec tego w tym dniu na pierwszy publiczny występ naszych pionierów wybijanki, którzy zbierali w Jelonkach mnóstwo karnych punktów i nie mieli żadnych szans wygrania tego spotkania z „wybijankarzami” radzieckimi.

Wybijanka — po rosyjsku „gorodki” — to sport, który można grać w każdym miejscu, w tym w mieszkaniu. Wobec tego w tym dniu na pierwszy publiczny występ naszych pionierów wybijanki, którzy zbierali w Jelonkach mnóstwo karnych punktów i nie mieli żadnych szans wygrania tego spotkania z „wybijankarzami” radzieckimi.

Wybijanka — po rosyjsku „gorodki” — to sport, który można grać w każdym miejscu, w tym w mieszkaniu. Wobec tego w tym dniu na pierwszy publiczny występ naszych pionierów wybijanki, którzy zbierali w Jelonkach mnóstwo karnych punktów i nie mieli żadnych szans wygrania tego spotkania z „wybijankarzami” radzieckimi.

Wybijanka — po rosyjsku „gorodki” — to sport, który można grać w każdym miejscu, w tym w mieszkaniu. Wobec tego w tym dniu na pierwszy publiczny występ naszych pionierów wybijanki, którzy zbierali w Jelonkach mnóstwo karnych punktów i nie mieli żadnych szans wygrania tego spotkania z „wybijankarzami” radzieckimi.

Wybijanka — po rosyjsku „gorodki” — to sport, który można grać w każdym miejscu, w tym w mieszkaniu. Wobec tego w tym dniu na pierwszy publiczny występ naszych pionierów wybijanki, którzy zbierali w Jelonkach mnóstwo karnych punktów i nie mieli żadnych szans wygrania tego spotkania z „wybijankarzami” radzieckimi.

Wybijanka — po rosyjsku „gorodki” — to sport, który można grać w każdym miejscu, w tym w mieszkaniu. Wobec tego w tym dniu na pierwszy publiczny występ naszych pionierów wybijanki, którzy zbierali w Jelonkach mnóstwo karnych punktów i nie mieli żadnych szans wygrania tego spotkania z „wybijankarzami” radzieckimi.

Wybijanka — po rosyjsku „gorodki” — to sport, który można grać w każdym miejscu, w tym w mieszkaniu. Wobec tego w tym dniu na pierwszy publiczny występ naszych pionierów wybijanki, którzy zbierali w Jelonkach mnóstwo karnych punktów i nie mieli żadnych szans wygrania tego spotkania z „wybijankarzami” radzieckimi.

Wybijanka — po rosyjsku „gorodki” — to sport, który można grać w każdym miejscu, w tym w mieszkaniu. Wobec tego w tym dniu na pierwszy publiczny występ naszych pionierów wybijanki, którzy zbierali w Jelonkach mnóstwo karnych punktów i nie mieli żadnych szans wygrania tego spotkania z „wybijankarzami” radzieckimi.

Wybijanka — po rosyjsku „gorodki” — to sport, który można grać w każdym miejscu, w tym w mieszkaniu. Wobec tego w tym dniu na pierwszy publiczny występ naszych pionierów wybijanki, którzy zbierali w Jelonkach mnóstwo karnych punktów i nie mieli żadnych szans wygrania tego spotkania z „wybijankarzami” radzieckimi.

Wybijanka — po rosyjsku „gorodki” — to sport, który można grać w każdym miejscu, w tym w mieszkaniu. Wobec tego w tym dniu na pierwszy publiczny występ naszych pionierów wybijanki, którzy zbierali w Jelonkach mnóstwo karnych punktów i nie mieli żadnych szans wygrania

Spartakiada Wojska Polskiego

Tylko w dwóch wagach czekamy na wyjaśnienie sytuacji

WROCLAW, 25.8. (tel. wł.). Przedostatnia seria walk bokserkich na Spartakiadzie WP. rozegrana we wtorek w dużym stopniu wyjaśniła już sprawę pierwszego miejsca w większości kategorii. Jedynie w wadze lekkiej, gdzie dotychczasowy faworyt Nowacki (Mar.) i Kesy (W-wa) przegrali swoje walki, oraz w wadze średniej, w której nie doszło jeszcze do pojedynku pomiędzy Czaplińskim i W-wa i Dampcem Bydg., sprawa jest otwarta i rozstrzygnięta zostanie dopiero w ostatnim dniu turnieju — w czwartek.

W wadze muszej, koguciej i półkoguciej pewnymi kandydatami na mistrzów są Kukier, Woźniak i Kruza. Zawodnikom tym już nie jest w stanie odebrać pierwszego miejsca. Drugie miejsca w tych kategoriach zajmują kolejno młodzi zawodnicy Czerwinski i Pinski oraz Boetche i Grzywacz. Na swym koncie po 3 zwycięstwa. W wadze muszej, koguciej i półkoguciej pewnymi kandydatami na mistrzów są Kukier, Woźniak i Kruza. Zawodnikom tym już nie jest w stanie odebrać pierwszego miejsca. Drugie miejsca w tych kategoriach zajmują kolejno młodzi zawodnicy Czerwinski i Pinski oraz Boetche i Grzywacz. Na swym koncie po 3 zwycięstwa.

W lekkośredniej bez porażki znajduje się jedynie Kapturkiewicz (W-wa) podobnie jak w półśredniej rewanżujący Kala (Mar.) i w lekkośredniej mistrz Polski Leles (Bydg.). Przedostatnia seria walk wyjaśniła również sytuację w wadze najcięższej, półciężkiej i ciężkiej. W wadze półciężkiej i ciężkiej zwyciężyli swych najgroźniejszych przeciwników i mają po 4 zwycięstwa.

Przedostatni dzień turnieju był ciekawy ze względu na to, że w wielu kategoriach doszło do decydujących spotkań pomiędzy zawodnikami prowadzącymi w poszczególnych kategoriach. Niektórzy zawodnicy wykazują już pierwsze oznaki przemęczenia, co też miało nie mały wpływ na poziom walk. Ogólnie jednak pojedynki w dalszym ciągu cechowała duża bojowość i ambicja.

Z największym zainteresowaniem obserwowano na decyzjach o pierwszeństwie w wadze lekkiej walkę pomiędzy Gościńskim i młodym Manką. Spotkanie nie przyniosło jednak spodziewanych emocji. Manka walcząc znacznie gorzej niż w poprzednich walkach, a Gościński nie potrafił w pełni wykorzystać swego lewego prostego, którym tak skutecznie rozstrzygał poprzednie pojedynki.

W lekkośredniej doszło do decydującego pojedynku pomiędzy Lelesem Bydg. i Grzywaczem (Kr.). Mistrz Polski nie miał w tym spotkaniu łatwego zadania — jego przeciwnik okazał się twardym bokserem. Na wynik walki, zakończony zwycięstwem Lelesa, pewien wpływ miało to, że Gościński nie miał Grzywacza na początku drugiego starcia, po którym długo przemyślał, czy nie powinien przegrać nieznacząco.

Do niespodzianki doszło w wadze lekkiej. Przed południem będący dotychczas bez porażki Nowacki Mar. przegrał z Bielińskim Kr. Nowacki, który w poprzednim starcu wygrał z Grzywaczem, przegrał z Bielińskim. W tym spotkaniu Nowacki stał się łatwym celem dla bardziej wytrzymałego Bielińskiego. Po dwóch dniach do turnieju przystąpił młody mistrz w tej wadze Kesy W-wa uległ pod jego ciosem. Po dwóch dniach do turnieju przystąpił młody mistrz w tej wadze Kesy W-wa uległ pod jego ciosem.

W wadze półciężkiej i ciężkiej zwyciężyli swych najgroźniejszych przeciwników i mają po 4 zwycięstwa. Przedostatni dzień turnieju był ciekawy ze względu na to, że w wielu kategoriach doszło do decydujących spotkań pomiędzy zawodnikami prowadzącymi w poszczególnych kategoriach. Niektórzy zawodnicy wykazują już pierwsze oznaki przemęczenia, co też miało nie mały wpływ na poziom walk. Ogólnie jednak pojedynki w dalszym ciągu cechowała duża bojowość i ambicja.

Wyniki walk wtorkowych:

musza: Czerwinski (Lotn.) — Grzywacz (Kr.) 2:1. Świerczek (W-wa) — Boetche (Mar.) 2:1. Kukier (W-wa) — Ptak (Mar.) 2:0. kogucia: Gren (W-wa) — Osiecki (Kr.) 2:0. Buczowski (W-wa) — Gościński (Lotn.) 3:0. Woźniak (Mar.) — Pinski (Bydg.) 2:0. Sylwia (Bydg.) — Nowacki (Mar.) 2:1. Dymkowski (Lotn.) — Kesy (W-wa) 2:1. Baszyński (Bydg.) — Stanowski (W-wa) 2:0. Czapliński (W-wa) — Kosiński (Lotn.) 2:0. Czapliński (W-wa) — Kosiński (Lotn.) 2:0. Czapliński (W-wa) — Kosiński (Lotn.) 2:0.

Półciężka: Windak (Kr.) — Proba (Lotn.) 3:0. Litwin (W-wa) — Wasiłowski (W-wa) 3:0. Gościński (Lotn.) — Manka (Mar.) 2:1. Kral (Kr.) — Wozniak (W-wa) 3:0. Dymkowski (Lotn.) — Kosiński (Lotn.) 2:0. Tomczyk (W-wa) — Złotowski (W-wa) 2:1. Osiecki (Mar.) — Ptak (Mar.) 2:0.

ciężka: Windak (Kr.) — Proba (Lotn.) 3:0. Litwin (W-wa) — Wasiłowski (W-wa) 3:0. Gościński (Lotn.) — Manka (Mar.) 2:1. Kral (Kr.) — Wozniak (W-wa) 3:0. Dymkowski (Lotn.) — Kosiński (Lotn.) 2:0. Tomczyk (W-wa) — Złotowski (W-wa) 2:1. Osiecki (Mar.) — Ptak (Mar.) 2:0.

ciężka: Windak (Kr.) — Proba (Lotn.) 3:0. Litwin (W-wa) — Wasiłowski (W-wa) 3:0. Gościński (Lotn.) — Manka (Mar.) 2:1. Kral (Kr.) — Wozniak (W-wa) 3:0. Dymkowski (Lotn.) — Kosiński (Lotn.) 2:0. Tomczyk (W-wa) — Złotowski (W-wa) 2:1. Osiecki (Mar.) — Ptak (Mar.) 2:0.

ciężka: Windak (Kr.) — Proba (Lotn.) 3:0. Litwin (W-wa) — Wasiłowski (W-wa) 3:0. Gościński (Lotn.) — Manka (Mar.) 2:1. Kral (Kr.) — Wozniak (W-wa) 3:0. Dymkowski (Lotn.) — Kosiński (Lotn.) 2:0. Tomczyk (W-wa) — Złotowski (W-wa) 2:1. Osiecki (Mar.) — Ptak (Mar.) 2:0.

ciężka: Windak (Kr.) — Proba (Lotn.) 3:0. Litwin (W-wa) — Wasiłowski (W-wa) 3:0. Gościński (Lotn.) — Manka (Mar.) 2:1. Kral (Kr.) — Wozniak (W-wa) 3:0. Dymkowski (Lotn.) — Kosiński (Lotn.) 2:0. Tomczyk (W-wa) — Złotowski (W-wa) 2:1. Osiecki (Mar.) — Ptak (Mar.) 2:0.

ciężka: Windak (Kr.) — Proba (Lotn.) 3:0. Litwin (W-wa) — Wasiłowski (W-wa) 3:0. Gościński (Lotn.) — Manka (Mar.) 2:1. Kral (Kr.) — Wozniak (W-wa) 3:0. Dymkowski (Lotn.) — Kosiński (Lotn.) 2:0. Tomczyk (W-wa) — Złotowski (W-wa) 2:1. Osiecki (Mar.) — Ptak (Mar.) 2:0.

ciężka: Windak (Kr.) — Proba (Lotn.) 3:0. Litwin (W-wa) — Wasiłowski (W-wa) 3:0. Gościński (Lotn.) — Manka (Mar.) 2:1. Kral (Kr.) — Wozniak (W-wa) 3:0. Dymkowski (Lotn.) — Kosiński (Lotn.) 2:0. Tomczyk (W-wa) — Złotowski (W-wa) 2:1. Osiecki (Mar.) — Ptak (Mar.) 2:0.

ciężka: Windak (Kr.) — Proba (Lotn.) 3:0. Litwin (W-wa) — Wasiłowski (W-wa) 3:0. Gościński (Lotn.) — Manka (Mar.) 2:1. Kral (Kr.) — Wozniak (W-wa) 3:0. Dymkowski (Lotn.) — Kosiński (Lotn.) 2:0. Tomczyk (W-wa) — Złotowski (W-wa) 2:1. Osiecki (Mar.) — Ptak (Mar.) 2:0.

ciężka: Windak (Kr.) — Proba (Lotn.) 3:0. Litwin (W-wa) — Wasiłowski (W-wa) 3:0. Gościński (Lotn.) — Manka (Mar.) 2:1. Kral (Kr.) — Wozniak (W-wa) 3:0. Dymkowski (Lotn.) — Kosiński (Lotn.) 2:0. Tomczyk (W-wa) — Złotowski (W-wa) 2:1. Osiecki (Mar.) — Ptak (Mar.) 2:0.

ciężka: Windak (Kr.) — Proba (Lotn.) 3:0. Litwin (W-wa) — Wasiłowski (W-wa) 3:0. Gościński (Lotn.) — Manka (Mar.) 2:1. Kral (Kr.) — Wozniak (W-wa) 3:0. Dymkowski (Lotn.) — Kosiński (Lotn.) 2:0. Tomczyk (W-wa) — Złotowski (W-wa) 2:1. Osiecki (Mar.) — Ptak (Mar.) 2:0.

ciężka: Windak (Kr.) — Proba (Lotn.) 3:0. Litwin (W-wa) — Wasiłowski (W-wa) 3:0. Gościński (Lotn.) — Manka (Mar.) 2:1. Kral (Kr.) — Wozniak (W-wa) 3:0. Dymkowski (Lotn.) — Kosiński (Lotn.) 2:0. Tomczyk (W-wa) — Złotowski (W-wa) 2:1. Osiecki (Mar.) — Ptak (Mar.) 2:0.

ciężka: Windak (Kr.) — Proba (Lotn.) 3:0. Litwin (W-wa) — Wasiłowski (W-wa) 3:0. Gościński (Lotn.) — Manka (Mar.) 2:1. Kral (Kr.) — Wozniak (W-wa) 3:0. Dymkowski (Lotn.) — Kosiński (Lotn.) 2:0. Tomczyk (W-wa) — Złotowski (W-wa) 2:1. Osiecki (Mar.) — Ptak (Mar.) 2:0.

ciężka: Windak (Kr.) — Proba (Lotn.) 3:0. Litwin (W-wa) — Wasiłowski (W-wa) 3:0. Gościński (Lotn.) — Manka (Mar.) 2:1. Kral (Kr.) — Wozniak (W-wa) 3:0. Dymkowski (Lotn.) — Kosiński (Lotn.) 2:0. Tomczyk (W-wa) — Złotowski (W-wa) 2:1. Osiecki (Mar.) — Ptak (Mar.) 2:0.

ciężka: Windak (Kr.) — Proba (Lotn.) 3:0. Litwin (W-wa) — Wasiłowski (W-wa) 3:0. Gościński (Lotn.) — Manka (Mar.) 2:1. Kral (Kr.) — Wozniak (W-wa) 3:0. Dymkowski (Lotn.) — Kosiński (Lotn.) 2:0. Tomczyk (W-wa) — Złotowski (W-wa) 2:1. Osiecki (Mar.) — Ptak (Mar.) 2:0.

ciężka: Windak (Kr.) — Proba (Lotn.) 3:0. Litwin (W-wa) — Wasiłowski (W-wa) 3:0. Gościński (Lotn.) — Manka (Mar.) 2:1. Kral (Kr.) — Wozniak (W-wa) 3:0. Dymkowski (Lotn.) — Kosiński (Lotn.) 2:0. Tomczyk (W-wa) — Złotowski (W-wa) 2:1. Osiecki (Mar.) — Ptak (Mar.) 2:0.

ciężka: Windak (Kr.) — Proba (Lotn.) 3:0. Litwin (W-wa) — Wasiłowski (W-wa) 3:0. Gościński (Lotn.) — Manka (Mar.) 2:1. Kral (Kr.) — Wozniak (W-wa) 3:0. Dymkowski (Lotn.) — Kosiński (Lotn.) 2:0. Tomczyk (W-wa) — Złotowski (W-wa) 2:1. Osiecki (Mar.) — Ptak (Mar.) 2:0.

ciężka: Windak (Kr.) — Proba (Lotn.) 3:0. Litwin (W-wa) — Wasiłowski (W-wa) 3:0. Gościński (Lotn.) — Manka (Mar.) 2:1. Kral (Kr.) — Wozniak (W-wa) 3:0. Dymkowski (Lotn.) — Kosiński (Lotn.) 2:0. Tomczyk (W-wa) — Złotowski (W-wa) 2:1. Osiecki (Mar.) — Ptak (Mar.) 2:0.

ciężka: Windak (Kr.) — Proba (Lotn.) 3:0. Litwin (W-wa) — Wasiłowski (W-wa) 3:0. Gościński (Lotn.) — Manka (Mar.) 2:1. Kral (Kr.) — Wozniak (W-wa) 3:0. Dymkowski (Lotn.) — Kosiński (Lotn.) 2:0. Tomczyk (W-wa) — Złotowski (W-wa) 2:1. Osiecki (Mar.) — Ptak (Mar.) 2:0.

ciężka: Windak (Kr.) — Proba (Lotn.) 3:0. Litwin (W-wa) — Wasiłowski (W-wa) 3:0. Gościński (Lotn.) — Manka (Mar.) 2:1. Kral (Kr.) — Wozniak (W-wa) 3:0. Dymkowski (Lotn.) — Kosiński (Lotn.) 2:0. Tomczyk (W-wa) — Złotowski (W-wa) 2:1. Osiecki (Mar.) — Ptak (Mar.) 2:0.

ciężka: Windak (Kr.) — Proba (Lotn.) 3:0. Litwin (W-wa) — Wasiłowski (W-wa) 3:0. Gościński (Lotn.) — Manka (Mar.) 2:1. Kral (Kr.) — Wozniak (W-wa) 3:0. Dymkowski (Lotn.) — Kosiński (Lotn.) 2:0. Tomczyk (W-wa) — Złotowski (W-wa) 2:1. Osiecki (Mar.) — Ptak (Mar.) 2:0.

ciężka: Windak (Kr.) — Proba (Lotn.) 3:0. Litwin (W-wa) — Wasiłowski (W-wa) 3:0. Gościński (Lotn.) — Manka (Mar.) 2:1. Kral (Kr.) — Wozniak (W-wa) 3:0. Dymkowski (Lotn.) — Kosiński (Lotn.) 2:0. Tomczyk (W-wa) — Złotowski (W-wa) 2:1. Osiecki (Mar.) — Ptak (Mar.) 2:0.

ciężka: Windak (Kr.) — Proba (Lotn.) 3:0. Litwin (W-wa) — Wasiłowski (W-wa) 3:0. Gościński (Lotn.) — Manka (Mar.) 2:1. Kral (Kr.) — Wozniak (W-wa) 3:0. Dymkowski (Lotn.) — Kosiński (Lotn.) 2:0. Tomczyk (W-wa) — Złotowski (W-wa) 2:1. Osiecki (Mar.) — Ptak (Mar.) 2:0.

ciężka: Windak (Kr.) — Proba (Lotn.) 3:0. Litwin (W-wa) — Wasiłowski (W-wa) 3:0. Gościński (Lotn.) — Manka (Mar.) 2:1. Kral (Kr.) — Wozniak (W-wa) 3:0. Dymkowski (Lotn.) — Kosiński (Lotn.) 2:0. Tomczyk (W-wa) — Złotowski (W-wa) 2:1. Osiecki (Mar.) — Ptak (Mar.) 2:0.

ciężka: Windak (Kr.) — Proba (Lotn.) 3:0. Litwin (W-wa) — Wasiłowski (W-wa) 3:0. Gościński (Lotn.) — Manka (Mar.) 2:1. Kral (Kr.) — Wozniak (W-wa) 3:0. Dymkowski (Lotn.) — Kosiński (Lotn.) 2:0. Tomczyk (W-wa) — Złotowski (W-wa) 2:1. Osiecki (Mar.) — Ptak (Mar.) 2:0.

ciężka: Windak (Kr.) — Proba (Lotn.) 3:0. Litwin (W-wa) — Wasiłowski (W-wa) 3:0. Gościński (Lotn.) — Manka (Mar.) 2:1. Kral (Kr.) — Wozniak (W-wa) 3:0. Dymkowski (Lotn.) — Kosiński (Lotn.) 2:0. Tomczyk (W-wa) — Złotowski (W-wa) 2:1. Osiecki (Mar.) — Ptak (Mar.) 2:0.

ciężka: Windak (Kr.) — Proba (Lotn.) 3:0. Litwin (W-wa) — Wasiłowski (W-wa) 3:0. Gościński (Lotn.) — Manka (Mar.) 2:1. Kral (Kr.) — Wozniak (W-wa) 3:0. Dymkowski (Lotn.) — Kosiński (Lotn.) 2:0. Tomczyk (W-wa) — Złotowski (W-wa) 2:1. Osiecki (Mar.) — Ptak (Mar.) 2:0.

ciężka: Windak (Kr.) — Proba (Lotn.) 3:0. Litwin (W-wa) — Wasiłowski (W-wa) 3:0. Gościński (Lotn.) — Manka (Mar.) 2:1. Kral (Kr.) — Wozniak (W-wa) 3:0. Dymkowski (Lotn.) — Kosiński (Lotn.) 2:0. Tomczyk (W-wa) — Złotowski (W-wa) 2:1. Osiecki (Mar.) — Ptak (Mar.) 2:0.

ciężka: Windak (Kr.) — Proba (Lotn.) 3:0. Litwin (W-wa) — Wasiłowski (W-wa) 3:0. Gościński (Lotn.) — Manka (Mar.) 2:1. Kral (Kr.) — Wozniak (W-wa) 3:0. Dymkowski (Lotn.) — Kosiński (Lotn.) 2:0. Tomczyk (W-wa) — Złotowski (W-wa) 2:1. Osiecki (Mar.) — Ptak (Mar.) 2:0.

ciężka: Windak (Kr.) — Proba (Lotn.) 3:0. Litwin (W-wa) — Wasiłowski (W-wa) 3:0. Gościński (Lotn.) — Manka (Mar.) 2:1. Kral (Kr.) — Wozniak (W-wa) 3:0. Dymkowski (Lotn.) — Kosiński (Lotn.) 2:0. Tomczyk (W-wa) — Złotowski (W-wa) 2:1. Osiecki (Mar.) — Ptak (Mar.) 2:0.

ciężka: Windak (Kr.) — Proba (Lotn.) 3:0. Litwin (W-wa) — Wasiłowski (W-wa) 3:0. Gościński (Lotn.) — Manka (Mar.) 2:1. Kral (Kr.) — Wozniak (W-wa) 3:0. Dymkowski (Lotn.) — Kosiński (Lotn.) 2:0. Tomczyk (W-wa) — Złotowski (W-wa) 2:1. Osiecki (Mar.) — Ptak (Mar.) 2:0.

ciężka: Windak (Kr.) — Proba (Lotn.) 3:0. Litwin (W-wa) — Wasiłowski (W-wa) 3:0. Gościński (Lotn.) — Manka (Mar.) 2:1. Kral (Kr.) — Wozniak (W-wa) 3:0. Dymkowski (Lotn.) — Kosiński (Lotn.) 2:0. Tomczyk (W-wa) — Złotowski (W-wa) 2:1. Osiecki (Mar.) — Ptak (Mar.) 2:0.

ciężka: Windak (Kr.) — Proba (Lotn.) 3:0. Litwin (W-wa) — Wasiłowski (W-wa) 3:0. Gościński (Lotn.) — Manka (Mar.) 2:1. Kral (Kr.) — Wozniak (W-wa) 3:0. Dymkowski (Lotn.) — Kosiński (Lotn.) 2:0. Tomczyk (W-wa) — Złotowski (W-wa) 2:1. Osiecki (Mar.) — Ptak (Mar.) 2:0.

ciężka: Windak (Kr.) — Proba (Lotn.) 3:0. Litwin (W-wa) — Wasiłowski (W-wa) 3:0. Gościński (Lotn.) — Manka (Mar.) 2:1. Kral (Kr.) — Wozniak (W-wa) 3:0. Dymkowski (Lotn.) — Kosiński (Lotn.) 2:0. Tomczyk (W-wa) — Złotowski (W-wa) 2:1. Osiecki (Mar.) — Ptak (Mar.) 2:0.

ciężka: Windak (Kr.) — Proba (Lotn.) 3:0. Litwin (W-wa) — Wasiłowski (W-wa) 3:0. Gościński (Lotn.) — Manka (Mar.) 2:1. Kral (Kr.) — Wozniak (W-wa) 3:0. Dymkowski (Lotn.) — Kosiński (Lotn.) 2:0. Tomczyk (W-wa) — Złotowski (W-wa) 2:1. Osiecki (Mar.) — Ptak (Mar.) 2:0.

ciężka: Windak (Kr.) — Proba (Lotn.) 3:0. Litwin (W-wa) — Wasiłowski (W-wa) 3:0. Gościński (Lotn.) — Manka (Mar.) 2:1. Kral (Kr.) — Wozniak (W-wa) 3:0. Dymkowski (Lotn.) — Kosiński (Lotn.) 2:0. Tomczyk (W-wa) — Złotowski (W-wa) 2:1. Osiecki (Mar.) — Ptak (Mar.) 2:0.

ciężka: Windak (Kr.) — Proba (Lotn.) 3:0. Litwin (W-wa) — Wasiłowski (W-wa) 3:0. Gościński (Lotn.) — Manka (Mar.) 2:1. Kral (Kr.) — Wozniak (W-wa) 3:0. Dymkowski (Lotn.) — Kosiński (Lotn.) 2:0. Tomczyk (W-wa) — Złotowski (W-wa) 2:1. Osiecki (Mar.) — Ptak (Mar.) 2:0.

ciężka: Windak (Kr.) — Proba (Lotn.) 3:0. Litwin (W-wa) — Wasiłowski (W-wa) 3:0. Gościński (Lotn.) — Manka (Mar.) 2:1. Kral (Kr.) — Wozniak (W-wa) 3:0. Dymkowski (Lotn.) — Kosiński (Lotn.) 2:0. Tomczyk (W-wa) — Złotowski (W-wa) 2:1. Osiecki (Mar.) — Ptak (Mar.) 2:0.

ciężka: Windak (Kr.) — Proba (Lotn.) 3:0. Litwin (W-wa) — Wasiłowski (W-wa) 3:0. Gościński (Lotn.) — Manka (Mar.) 2:1. Kral (Kr.) — Wozniak (W-wa) 3:0. Dymkowski (Lotn.) — Kosiński (Lotn.) 2:0. Tomczyk (W-wa) — Złotowski (W-wa) 2:1. Osiecki (Mar.) — Ptak (Mar.) 2:0.

ciężka: Windak (Kr.) — Proba (Lotn.) 3:0. Litwin (W-wa) — Wasiłowski (W-wa) 3:0. Gościński (Lotn.) — Manka (Mar.) 2:1. Kral (Kr.) — Wozniak (W-wa) 3:0. Dymkowski (Lotn.) — Kosiński (Lotn.) 2:0. Tomczyk (W-wa) — Złotowski (W-wa) 2:1. Osiecki (Mar.) — Ptak (Mar.) 2:0.

ciężka: Windak (Kr.) — Proba (Lotn.) 3:0. Litwin (W-wa) — Wasiłowski (W-wa) 3:0. Gościński (Lotn.) — Manka (Mar.) 2:1. Kral (Kr.) — Wozniak (W-wa) 3:0. Dymkowski (Lotn.) — Kosiński (Lotn.) 2:0. Tomczyk (W-wa) — Złotowski (W-wa) 2:1. Osiecki (Mar.) — Ptak (Mar.) 2:0.

ciężka: Windak (Kr.) — Proba (Lotn.) 3:0. Litwin (W-wa) — Wasiłowski (W-wa) 3:0. Gościński (Lotn.) — Manka (Mar.) 2:1. Kral (Kr.) — Wozniak (W-wa) 3:0. Dymkowski (Lotn.) — Kosiński (Lotn.) 2:0. Tomczyk (W-wa) — Złotowski (W-wa) 2:1. Osiecki (Mar.) — Ptak (Mar.) 2:0.

Dwa rekordy Wojska w konkurencjach lekkoatletycznych

WROCLAW, 25.8. (tel. wł.). Drugi i trzeci dzień Spartakiady W.P. w lekkoatletyce stały pod znakiem konkurencji dziesięciobój. Wprawdzie Adamczyk już po drugiej konkurencji wycofał się z powodu odnowienia się kontuzji, dziesięciobój był jednak interesujący. Człowiek z płotkarz Bugala toczył z ciałą walkę z rekordzistą Polski w rzucie dyskiem — Chojnackim. Zwyciężył Bugala, uzyskując zupełnie dobry wynik 5913 pkt.

Nowe rekordy wojska padły w dwóch konkurencjach kobiecych — skoku wwyż i biegu na 100 m. W skoku wwyż zwyciężyła w bardzo dobrej formie Słowińska za pierwszego razem przeszła wysokość 150 cm, próba ataku na rekord Polski nie powiodła się, poprzeczka na 153 została trzykrotnie stracona.

Drugi rekord WP. pobila Jeśniewska przebiegając w finałowym biegu dystans 100 m w 22,4. Jeśniewska może jeszcze swój wynik poprawić, ale musi biec bardziej swobodnie. Niezłe wyniki, nie wysyłając się zresztą zbytino osiągnęli nasi długodystansowcy w biegach na 3000 m z przeszkodami i na 5000 m.

Należy się jednak dziwić, że na 5000 m startował Graj i Krzyżowski, mający w nogach ciężki bieg. 3000 m z przeszkodami z dnia poprzedniego.

Na dobrym poziomie stał rzut młotem, w którym o kolejności zdecydowały drugie rzuty Harmaty i Masłowskiego, obaj bowiem uzyskali jednakową odległość 54,12.

Finał biegu na 400 m mężczyzn zasygnalizował powrót do formy Macha, który bezapelacyjnie zwyciężył, uzyskując 49,2. Drugi był Plewa wyrównując swój rekord życiowy 50,1.

Wyniki

mężczyźni	
1.000 m	1. Gościński (Bydg.) — 1:08,2
2.000 m	2. Słowińska (W-wa) — 2:22,4
3.000 m	3. Słowińska (W-wa) — 3:50,1
4.000 m	4. Słowińska (W-wa) — 5:10,1
5.000 m	5. Słowińska (W-wa) — 6:40,1
6.000 m	6. Słowińska (W-wa) — 8:10,1
7.000 m	7. Słowińska (W-wa) — 9:40,1
8.000 m	8. Słowińska (W-wa) — 11:10,1
9.000 m	9. Słowińska (W-wa) — 12:40,1
10.000 m	10. Słowińska (W-wa) — 14:10,1

Wyniki

kobiety	
1.000 m	1. Słowińska (W-wa) — 1:10,1
2.000 m	2. Słowińska (W-wa) — 2:20,1
3.000 m	3. Słowińska (W-wa) — 3:30,1
4.000 m	4. Słowińska (W-wa) — 4:40,1
5.000 m	5. Słowińska (W-wa) — 5:50,1
6.000 m	6. Słowińska (W-wa) — 7:00,1
7.000 m	7. Słowińska (W-wa) — 8:10,1
8.000 m	8. Słowińska (W-wa) — 9:20,1
9.000 m	9. Słowińska (W-wa) — 10:30,1
10.000 m	10. Słowińska (W-wa) — 11:40,1

Wyniki

kobiety	
1.000 m	1. Słowińska (W-wa) — 1:10,1
2.000 m	2. Słowińska (W-wa) — 2:20,1
3.000 m	3. Słowińska (W-wa) — 3:30,1
4.000 m	4. Słowińska (W-wa) — 4:40,1
5.000 m	5. Słowińska (W-wa) — 5:50,1
6.000 m	6. Słowińska (W-wa) — 7:00,1
7.000 m	7. Słowińska (W-wa) — 8:10,1
8.000 m	8. Słowińska (W-wa) — 9:20,1
9.000 m	9. Słowińska (W-wa) — 10:30,1
10.000 m	10. Słowińska (W-wa) — 11:40,1

Wyniki

kobiety	
1.000 m	1. Słowińska (W-wa) — 1:10,1
2.000 m	2. Słowińska (W-wa) — 2:20,1
3.000 m	3. Słowińska (W-wa) — 3:30,1
4.000 m	4. Słowińska (W-wa) — 4:40,1
5.000 m	5. Słowińska (W-wa) — 5:50,1
6.000 m	6. Słowińska (W-wa) — 7:00,1
7.000 m	7. Słowińska (W-wa) — 8:10,1
8.000 m	8. Słowińska (W-wa) — 9:20,1
9.000 m	9. Słowińska (W-wa) — 10:30,1
10.000 m	10. Słowińska (W-wa) — 11:40,1

Wyniki

kobiety	
1.000 m	1. Słowińska (W-wa) — 1:10,1
2.000 m	2. Słowińska (W-wa) — 2:20,1
3.000 m	3. Słowińska (W-wa) — 3:30,1
4.000 m	4. Słowińska (W-wa) — 4:40,1
5.000 m	5. Słowińska (W-wa) — 5:50,1
6.000 m	6. Słowińska (W-wa) — 7:00,1
7.000 m	7. Słowińska (W-wa) — 8:10,1
8.000 m	8. Słowińska (W-wa) — 9:20,1
9.000 m	

30-lecie radzieckiego alpinizmu

ALPINIZM radziecki obchodził w roku bieżącym swe 30-lecie. Ma on na swoim koncie nie tylko szereg sukcesów w rodzaju zdobycia najtrudniejszych szczytów ale i piękną kartę pracy nad umocnieniem tego najbardziej emocjonującego i bardzo trudnego sportu.

W Związku Radzieckim, po raz pierwszy na świecie przeprowadzono i przeprowadza się masowe przejścia granicami i szczytami tzw. alpinizmu, które cieszą się wśród młodzieży radzieckiej wielką popularnością.

W związku z jubileuszem, jak i obchodem alpinizmu radzieckiego, Komisja Taternictwa ZG PTK organizuje w dniach 29 i 30 bm. I Ogólnopolską Alpinadę w Tatrach, wzorowaną na podobnych imprezach w ZSRR.

Alpinada będzie miała charakter sztafety wysokogórskiej, która przejdzie w dniu 30 bm. szczyty Tatr polskich od Świnicy po Krzyżone, z tym, że poszczególne zespoły, dochodząc do punktu odbioru sztafety na grani, dokonają po drodze szeregu wejść tatrzańskich.

Sztafeta przeniesie adres gratulacji Komisji Taternictwa ZG PTK, a podziałem uczestników sztafety, podaniem przebiegu trasy, czasu jej przebiegu i warunków. Adres ten zostanie następnie przesłany do Krzyżonego do Wodogrzmotów, skąd specjalna taternicka ekipa motocyklowa przewiezie go do Warszawy. Adres złożony zostanie przez uczestników i przedstawicieli ZG PTK w Ambasadzie Radzieckiej. (m)

W piłkarskiej lidze ZSRR

ROZGRYWKI o mistrzostwo piłkarskie Związku Radzieckiego rozpoczęły już w ostatnim stadium. Walka stała się bardzo zaciętą, szczególnie dla drużyn pretendujących do tytułu mistrzowskiego oraz dla kandydatów do spadku. W tym czasie w lidze ZSRR jest już niemożliwe.

Niepostrzeżenie ostatniego tygodnia rozgrywek była najsłabsza Lokomotiw Moskwa na własnym terenie z białymy przed spadkiem Dynamu Kijów 1:2 (0:1). Dynamowcy wygrali w ten sposób na 2 miejscu i zaledwie dwa punkty dzielą go od poprzednika w tabeli - Zenitu z Kubyzewa.

Jeśli chodzi o czołówkę została w niej praktycznie dwójka, czyli Zenit i Spartak Moskwa. W ostatnim tygodniu Zenit przegrał z Spartakiem 0:1, a Spartak z Dynamo Kijów 2:0. W ostatnim tygodniu Zenit przegrał z Spartakiem 0:1, a Spartak z Dynamo Kijów 2:0.

A oto ostatnie wyniki:
Torpedo Moskwa - Dynamo Leningrad 2:1, Torpedo Moskwa - Lokomotiw Moskwa 0:0, Dynamo Tbilisi - Dynamo Kijów 3:0, Lokomotiw Moskwa - Dynamo Kijów 1:2.

TABELA
1. Dynamo Tbilisi 26:10 37:10
2. Spartak Moskwa 24:8 43:13
3. Dynamo Moskwa 22:10 37:16
4. Zenit Leningrad 21:13 37:10
5. Torpedo Moskwa 21:15 29:20
6. Lokomotiw Moskwa 18:12 21:28
7. Lokom Charkow 16:20 15:16
8. Zenit Kubyzewa 14:18 16:29
9. Dynamo Kijów 12:22 16:25
10. Dynamo Leningrad 11:23 18:35
11. Spartak Wladiw 6:26 8:31

W pierwszym tygodniu walki toczy się na pełnym dystansie i w tym czasie Niedzwiecki pewnie przeważa. W ostatniej fazie walki Sokolow przeobraża się w podrywacza do zwarcia, Niedzwiecki (leworek) nie umie bokować w zwarcu, przytrzymuje.

Kasperczak w walce koguciej, mimo że walczył z wielką energią i ambicją, nie nie pokazał.

W półkole walczył Niedzwiecki. Po efektywnych zwycięstwach w ćwierci i półfinale stanął do walki z olimpijczykiem radzieckim Sokolowem.

W pierwszym z rundach walki toczy się na pełnym dystansie i w tym czasie Niedzwiecki pewnie przeważa. W ostatniej fazie walki Sokolow przeobraża się w podrywacza do zwarcia, Niedzwiecki (leworek) nie umie bokować w zwarcu, przytrzymuje.

Kasperczak w walce koguciej, mimo że walczył z wielką energią i ambicją, nie nie pokazał.

W półkole walczył Niedzwiecki. Po efektywnych zwycięstwach w ćwierci i półfinale stanął do walki z olimpijczykiem radzieckim Sokolowem.

W pierwszym z rundach walki toczy się na pełnym dystansie i w tym czasie Niedzwiecki pewnie przeważa. W ostatniej fazie walki Sokolow przeobraża się w podrywacza do zwarcia, Niedzwiecki (leworek) nie umie bokować w zwarcu, przytrzymuje.

Kasperczak w walce koguciej, mimo że walczył z wielką energią i ambicją, nie nie pokazał.

W półkole walczył Niedzwiecki. Po efektywnych zwycięstwach w ćwierci i półfinale stanął do walki z olimpijczykiem radzieckim Sokolowem.

W pierwszym z rundach walki toczy się na pełnym dystansie i w tym czasie Niedzwiecki pewnie przeważa. W ostatniej fazie walki Sokolow przeobraża się w podrywacza do zwarcia, Niedzwiecki (leworek) nie umie bokować w zwarcu, przytrzymuje.

Kasperczak w walce koguciej, mimo że walczył z wielką energią i ambicją, nie nie pokazał.

W półkole walczył Niedzwiecki. Po efektywnych zwycięstwach w ćwierci i półfinale stanął do walki z olimpijczykiem radzieckim Sokolowem.

W pierwszym z rundach walki toczy się na pełnym dystansie i w tym czasie Niedzwiecki pewnie przeważa. W ostatniej fazie walki Sokolow przeobraża się w podrywacza do zwarcia, Niedzwiecki (leworek) nie umie bokować w zwarcu, przytrzymuje.

Kasperczak w walce koguciej, mimo że walczył z wielką energią i ambicją, nie nie pokazał.

W półkole walczył Niedzwiecki. Po efektywnych zwycięstwach w ćwierci i półfinale stanął do walki z olimpijczykiem radzieckim Sokolowem.

W pierwszym z rundach walki toczy się na pełnym dystansie i w tym czasie Niedzwiecki pewnie przeważa. W ostatniej fazie walki Sokolow przeobraża się w podrywacza do zwarcia, Niedzwiecki (leworek) nie umie bokować w zwarcu, przytrzymuje.

Kasperczak w walce koguciej, mimo że walczył z wielką energią i ambicją, nie nie pokazał.

W półkole walczył Niedzwiecki. Po efektywnych zwycięstwach w ćwierci i półfinale stanął do walki z olimpijczykiem radzieckim Sokolowem.

W pierwszym z rundach walki toczy się na pełnym dystansie i w tym czasie Niedzwiecki pewnie przeważa. W ostatniej fazie walki Sokolow przeobraża się w podrywacza do zwarcia, Niedzwiecki (leworek) nie umie bokować w zwarcu, przytrzymuje.

Kasperczak w walce koguciej, mimo że walczył z wielką energią i ambicją, nie nie pokazał.

W półkole walczył Niedzwiecki. Po efektywnych zwycięstwach w ćwierci i półfinale stanął do walki z olimpijczykiem radzieckim Sokolowem.

W pierwszym z rundach walki toczy się na pełnym dystansie i w tym czasie Niedzwiecki pewnie przeważa. W ostatniej fazie walki Sokolow przeobraża się w podrywacza do zwarcia, Niedzwiecki (leworek) nie umie bokować w zwarcu, przytrzymuje.

Kasperczak w walce koguciej, mimo że walczył z wielką energią i ambicją, nie nie pokazał.

W półkole walczył Niedzwiecki. Po efektywnych zwycięstwach w ćwierci i półfinale stanął do walki z olimpijczykiem radzieckim Sokolowem.

W pierwszym z rundach walki toczy się na pełnym dystansie i w tym czasie Niedzwiecki pewnie przeważa. W ostatniej fazie walki Sokolow przeobraża się w podrywacza do zwarcia, Niedzwiecki (leworek) nie umie bokować w zwarcu, przytrzymuje.

Kasperczak w walce koguciej, mimo że walczył z wielką energią i ambicją, nie nie pokazał.

W półkole walczył Niedzwiecki. Po efektywnych zwycięstwach w ćwierci i półfinale stanął do walki z olimpijczykiem radzieckim Sokolowem.

W pierwszym z rundach walki toczy się na pełnym dystansie i w tym czasie Niedzwiecki pewnie przeważa. W ostatniej fazie walki Sokolow przeobraża się w podrywacza do zwarcia, Niedzwiecki (leworek) nie umie bokować w zwarcu, przytrzymuje.

Kasperczak w walce koguciej, mimo że walczył z wielką energią i ambicją, nie nie pokazał.

W półkole walczył Niedzwiecki. Po efektywnych zwycięstwach w ćwierci i półfinale stanął do walki z olimpijczykiem radzieckim Sokolowem.

W pierwszym z rundach walki toczy się na pełnym dystansie i w tym czasie Niedzwiecki pewnie przeważa. W ostatniej fazie walki Sokolow przeobraża się w podrywacza do zwarcia, Niedzwiecki (leworek) nie umie bokować w zwarcu, przytrzymuje.

Kasperczak w walce koguciej, mimo że walczył z wielką energią i ambicją, nie nie pokazał.

W półkole walczył Niedzwiecki. Po efektywnych zwycięstwach w ćwierci i półfinale stanął do walki z olimpijczykiem radzieckim Sokolowem.

W pierwszym z rundach walki toczy się na pełnym dystansie i w tym czasie Niedzwiecki pewnie przeważa. W ostatniej fazie walki Sokolow przeobraża się w podrywacza do zwarcia, Niedzwiecki (leworek) nie umie bokować w zwarcu, przytrzymuje.

Kasperczak w walce koguciej, mimo że walczył z wielką energią i ambicją, nie nie pokazał.

W półkole walczył Niedzwiecki. Po efektywnych zwycięstwach w ćwierci i półfinale stanął do walki z olimpijczykiem radzieckim Sokolowem.

W pierwszym z rundach walki toczy się na pełnym dystansie i w tym czasie Niedzwiecki pewnie przeważa. W ostatniej fazie walki Sokolow przeobraża się w podrywacza do zwarcia, Niedzwiecki (leworek) nie umie bokować w zwarcu, przytrzymuje.

Kasperczak w walce koguciej, mimo że walczył z wielką energią i ambicją, nie nie pokazał.

W półkole walczył Niedzwiecki. Po efektywnych zwycięstwach w ćwierci i półfinale stanął do walki z olimpijczykiem radzieckim Sokolowem.

Bukareszteński egzamin bokserskiej drużyny przyszłości

wykazal jej zalety i braki

Julian Neuding

zastępca działacza kultury fizycznej,
przewodniczący Sekcji Boksu GKKF

P O POWROTCIE z Bukaresztu ciągle spotykam się z pytaniem: Jak wypadła na turnieju pięściarskim sportowy Izryszk Przyjaźni nasza reprezentacja — w porównaniu do niedawno odbytych Mistrzostw Europy w Warszawie.

Zagadnienie to na pewno nurtuje większość naszych sportowców, a szczególnie miłośników boks, dlatego też warto je omówić.

Jak wiadomo drużyna, która walczyła w Bukareszcie znacznie się różniła od naszej reprezentacji na Mistrzostwach Europy. W turnieju bukareszteńskim nie startowało 4 naszych mistrzów i 1 wicemistrz Europy.

Brak było także wyraźnie w drużynie Antkiewicza, który reprezentował nasze barwy na Mistrzostwach Europy i jest ciągle jeszcze naszym najlepszym lektorem. Widzimy więc, że z naszej pierwszej reprezentacji, która osiągnęła duże sukcesy na Mistrzostwach Europy startowało tylko 4 bokserów, z których 2 zdobyło w Bukareszcie złote medale (Drogosz, Piłkowski) jeden zdobył srebrny (Grzelak) i 1 brązowy (Pietrzykowski).

Świadczy to, że pełna drużyna z Mistrzostw Europy w Warszawie wykazała się naszym pięściarstwem wyczynowym, a drużyna bukareszteńska mająca w składzie w 60 proc. zawodników rezerwowych winna była wykazać dalsze możliwości naszego pięściarstwa.

Znamy wyniki uzyskane przez naszych pięściarzy w Bukareszcie: 2 złote, 2 srebrne, 3 brązowe medale oraz 2 piąte miejsca.

Jak widzimy dorobek punktowy wcale niezły i nie dziwnego, że występ naszych pięściarzy w Bukareszcie oceniany jest jako udany.

Ale... Czy w turnieju bukareszteńskim nie stać nas było na osiągnięcie jeszcze lepszych wyników?

Zamiast odpowiedzi na powyższe pozwolę sobie na scharakteryzowanie i przeanalizowanie sylwetek naszych reprezentantów w świetle ich startów na ringu w Bukareszcie.

Wielkie możliwości BRYCHLIKA

Młody Brychlik zdobył 3 miejsca w walce muszej, sprawił miłą niespodziankę. Niestety poziom reprezentowania przez Brychlika nie był zadowalający.

Znamy tego zawodnika z jego walk w Polsce, jako dobrze zaawansowanego technicznie i myślącego pięściarza.

Brak rutyny międzynarodowej i tremy spowodowały pierwszy występ w tak poważnym turnieju sprawił, że 17 letni chłopak zupełnie zapominał o konieczności myślenia podczas walki, i przez to nie wykorzystywał w dostatecznym stopniu swych umiejętności technicznych.

W pierwszej walce przegranej z Rumunem Zlataru i w ostatniej wygranej z Garbuzowem (ZSRR) pozwalał sobie narzucić i przyjął chaotyczną wymianę ciosów, która właściwie temu jako technicznie zaawansowanemu zawodnikowi nie odpowiadała. Totż przeżył ze Zlatarą ponętną ten więcej i silniejszy był, a wygrał z Garbuzowem, gdyż sam więcej i mocniej bił.

Kasperczak w walce koguciej, mimo że walczył z wielką energią i ambicją, nie nie pokazał.

W półkole walczył Niedzwiecki. Po efektywnych zwycięstwach w ćwierci i półfinale stanął do walki z olimpijczykiem radzieckim Sokolowem.

W pierwszym z rundach walki toczy się na pełnym dystansie i w tym czasie Niedzwiecki pewnie przeważa. W ostatniej fazie walki Sokolow przeobraża się w podrywacza do zwarcia, Niedzwiecki (leworek) nie umie bokować w zwarcu, przytrzymuje.

Kasperczak w walce koguciej, mimo że walczył z wielką energią i ambicją, nie nie pokazał.

W półkole walczył Niedzwiecki. Po efektywnych zwycięstwach w ćwierci i półfinale stanął do walki z olimpijczykiem radzieckim Sokolowem.

W pierwszym z rundach walki toczy się na pełnym dystansie i w tym czasie Niedzwiecki pewnie przeważa. W ostatniej fazie walki Sokolow przeobraża się w podrywacza do zwarcia, Niedzwiecki (leworek) nie umie bokować w zwarcu, przytrzymuje.

Kasperczak w walce koguciej, mimo że walczył z wielką energią i ambicją, nie nie pokazał.

W półkole walczył Niedzwiecki. Po efektywnych zwycięstwach w ćwierci i półfinale stanął do walki z olimpijczykiem radzieckim Sokolowem.

W pierwszym z rundach walki toczy się na pełnym dystansie i w tym czasie Niedzwiecki pewnie przeważa. W ostatniej fazie walki Sokolow przeobraża się w podrywacza do zwarcia, Niedzwiecki (leworek) nie umie bokować w zwarcu, przytrzymuje.

Kasperczak w walce koguciej, mimo że walczył z wielką energią i ambicją, nie nie pokazał.

W półkole walczył Niedzwiecki. Po efektywnych zwycięstwach w ćwierci i półfinale stanął do walki z olimpijczykiem radzieckim Sokolowem.

W pierwszym z rundach walki toczy się na pełnym dystansie i w tym czasie Niedzwiecki pewnie przeważa. W ostatniej fazie walki Sokolow przeobraża się w podrywacza do zwarcia, Niedzwiecki (leworek) nie umie bokować w zwarcu, przytrzymuje.

Kasperczak w walce koguciej, mimo że walczył z wielką energią i ambicją, nie nie pokazał.

W półkole walczył Niedzwiecki. Po efektywnych zwycięstwach w ćwierci i półfinale stanął do walki z olimpijczykiem radzieckim Sokolowem.

W pierwszym z rundach walki toczy się na pełnym dystansie i w tym czasie Niedzwiecki pewnie przeważa. W ostatniej fazie walki Sokolow przeobraża się w podrywacza do zwarcia, Niedzwiecki (leworek) nie umie bokować w zwarcu, przytrzymuje.

Kasperczak w walce koguciej, mimo że walczył z wielką energią i ambicją, nie nie pokazał.

W półkole walczył Niedzwiecki. Po efektywnych zwycięstwach w ćwierci i półfinale stanął do walki z olimpijczykiem radzieckim Sokolowem.

W pierwszym z rundach walki toczy się na pełnym dystansie i w tym czasie Niedzwiecki pewnie przeważa. W ostatniej fazie walki Sokolow przeobraża się w podrywacza do zwarcia, Niedzwiecki (leworek) nie umie bokować w zwarcu, przytrzymuje.

Kasperczak w walce koguciej, mimo że walczył z wielką energią i ambicją, nie nie pokazał.

W półkole walczył Niedzwiecki. Po efektywnych zwycięstwach w ćwierci i półfinale stanął do walki z olimpijczykiem radzieckim Sokolowem.

W pierwszym z rundach walki toczy się na pełnym dystansie i w tym czasie Niedzwiecki pewnie przeważa. W ostatniej fazie walki Sokolow przeobraża się w podrywacza do zwarcia, Niedzwiecki (leworek) nie umie bokować w zwarcu, przytrzymuje.

Kasperczak w walce koguciej, mimo że walczył z wielką energią i ambicją, nie nie pokazał.

W półkole walczył Niedzwiecki. Po efektywnych zwycięstwach w ćwierci i półfinale stanął do walki z olimpijczykiem radzieckim Sokolowem.

W pierwszym z rundach walki toczy się na pełnym dystansie i w tym czasie Niedzwiecki pewnie przeważa. W ostatniej fazie walki Sokolow przeobraża się w podrywacza do zwarcia, Niedzwiecki (leworek) nie umie bokować w zwarcu, przytrzymuje.

Kasperczak w walce koguciej, mimo że walczył z wielką energią i ambicją, nie nie pokazał.

W półkole walczył Niedzwiecki. Po efektywnych zwycięstwach w ćwierci i półfinale stanął do walki z olimpijczykiem radzieckim Sokolowem.

W pierwszym z rundach walki toczy się na pełnym dystansie i w tym czasie Niedzwiecki pewnie przeważa. W ostatniej fazie walki Sokolow przeobraża się w podrywacza do zwarcia, Niedzwiecki (leworek) nie umie bokować w zwarcu, przytrzymuje.

Kasperczak w walce koguciej, mimo że walczył z wielką energią i ambicją, nie nie pokazał.

W półkole walczył Niedzwiecki. Po efektywnych zwycięstwach w ćwierci i półfinale stanął do walki z olimpijczykiem radzieckim Sokolowem.

W pierwszym z rundach walki toczy się na pełnym dystansie i w tym czasie Niedzwiecki pewnie przeważa. W ostatniej fazie walki Sokolow przeobraża się w podrywacza do zwarcia, Niedzwiecki (leworek) nie umie bokować w zwarcu, przytrzymuje.

Kasperczak w walce koguciej, mimo że walczył z wielką energią i ambicją, nie nie pokazał.

W półkole walczył Niedzwiecki. Po efektywnych zwycięstwach w ćwierci i półfinale stanął do walki z olimpijczykiem radzieckim Sokolowem.

W pierwszym z rundach walki toczy się na pełnym dystansie i w tym czasie Niedzwiecki pewnie przeważa. W ostatniej fazie walki Sokolow przeobraża się w podrywacza do zwarcia, Niedzwiecki (leworek) nie umie bokować w zwarcu, przytrzymuje.

Kasperczak w walce koguciej, mimo że walczył z wielką energią i ambicją, nie nie pokazał.

W półkole walczył Niedzwiecki. Po efektywnych zwycięstwach w ćwierci i półfinale stanął do walki z olimpijczykiem radzieckim Sokolowem.

W pierwszym z rundach walki toczy się na pełnym dystansie i w tym czasie Niedzwiecki pewnie przeważa. W ostatniej fazie walki Sokolow przeobraża się w podrywacza do zwarcia, Niedzwiecki (leworek) nie umie bokować w zwarcu, przytrzymuje.

Kasperczak w walce koguciej, mimo że walczył z wielką energią i ambicją, nie nie pokazał.

W półkole walczył Niedzwiecki. Po efektywnych zwycięstwach w ćwierci i półfinale stanął do walki z olimpijczykiem radzieckim Sokolowem.

W pierwszym z rundach walki toczy się na pełnym dystansie i w tym czasie Niedzwiecki pewnie przeważa. W ostatniej fazie walki Sokolow przeobraża się w podrywacza do zwarcia, Niedzwiecki (leworek) nie umie bokować w zwarcu, przytrzymuje.

Kasperczak w walce koguciej, mimo że walczył z wielką energią i ambicją, nie nie pokazał.

W półkole walczył Niedzwiecki. Po efektywnych zwycięstwach w ćwierci i półfinale stanął do walki z olimpijczykiem radzieckim Sokolowem.

W pierwszym z rundach walki toczy się na pełnym dystansie i w tym czasie Niedzwiecki pewnie przeważa. W ostatniej fazie walki Sokolow przeobraża się w podrywacza do zwarcia, Niedzwiecki (leworek) nie umie bokować w zwarcu, przytrzymuje.

Kasperczak w walce koguciej, mimo że walczył z wielką energią i ambicją, nie nie pokazał.

W półkole walczył Niedzwiecki. Po efektywnych zwycięstwach w ćwierci i półfinale stanął do walki z olimpijczykiem radzieckim Sokolowem.

W pierwszym z rundach walki toczy się na pełnym dystansie i w tym czasie Niedzwiecki pewnie przeważa. W ostatniej fazie walki Sokolow przeobraża się w podrywacza do zwarcia, Niedzwiecki (leworek) nie umie bokować w zwarcu, przytrzymuje.

Kasperczak w walce koguciej, mimo że walczył z wielką energią i ambicją, nie nie pokazał.

W półkole walczył Niedzwiecki. Po efektywnych zwycięstwach w ćwierci i półfinale stanął do walki z olimpijczykiem radzieckim Sokolowem.

W pierwszym z rundach walki toczy się na pełnym dystansie i w tym czasie Niedzwiecki pewnie przeważa. W ostatniej fazie walki Sokolow przeobraża się w podrywacza do zwarcia, Niedzwiecki (leworek) nie umie bokować w zwarcu, przytrzymuje.

Kasperczak w walce koguciej, mimo że walczył z wielką energią i ambicją, nie nie pokazał.

W półkole walczył Niedzwiecki. Po efektywnych zwycięstwach w ćwierci i półfinale stanął do walki z olimpijczykiem radzieckim Sokolowem.

W pierwszym z rundach walki toczy się na pełnym dystansie i w tym czasie Niedzwiecki pewnie przeważa. W ostatniej fazie walki Sokolow przeobraża się w podrywacza do zwarcia, Niedzwiecki (leworek) nie umie bokować w zwarcu, przytrzymuje.

Kasperczak w walce koguciej, mimo że walczył z wielką energią i ambicją, nie nie pokazał.

W półkole walczył Niedzwiecki. Po efektywnych zwycięstwach w ćwierci i półfinale stanął do walki z olimpijczykiem radzieckim Sokolowem.

muje — za co sędzia go upomina. Mimo, że Niedzwiecki mógł walkę wygrać, jednak 2 sędziów uwzględniając trzecią słabą rundę przyznało zwycięstwo Sokolowowi.

Stari Kudlak w walce lekko, można scharakteryzować zwłozie. W walce z Austriakiem Potessem bokował słabo i przegrał (1:2) a z Niemcem Guttschmidtem bokował dobrze i wygrał.

ABY NIE ZMARNOWAŁ SIĘ WIELKI TALENT

Drogosz jest bezspornie dużym talentem w tej walce w Europie, ale...

Drogosz zatrzymał się w rozwoju, nie czyni żadnych postępów. Drogosz zatriel najwięcej swój atut — błyskawiczne zwołowanie walki po ciosie przeciwnika. Ma on nadal bardzo słabą technikę ciosów.

PO RAZ TRZECI NIETSCHE

Trzeci raz walczył już Grzelak z mistrzem Europy Nietchem — trzy razy obserwowaliśmy te spotkania, ale nigdy Grzelak nie był tak blisko zwycięstwa jak tym razem.

W pierwszej walce, w turnieju w Moskwie, Nietche dzięki szybkiemu lewemu prostemu i kon-

trzymać posiadaną formę jest łatwiej niż odzyskać straconą.

ZWARCIE CZĘSTO DECYDUJE O SUKCESIE

Na zakończenie chciałbym jeszcze omówić problem powtarzający się w niniejszym artykule, mianowicie „zwarcie” u zawodników walczących z odwrotną pozycją (tzw. maikutów).

Zawodników walczących z odwrotną pozycją jest znacznie trudniej walczyć w zwarcu, niż zawodników walczących w normalnej pozycji, a to ze względu na specyficzne położenie tułowia w stosunku do przeciwnika i słabiej tych zawodników do przyswajania sobie w czasie walki treningowych umiejętności walki w zwarcu.

Jednak jest wielu zawodników tzw. maikutów, którzy do „knales” swojej rąk w walce w zwarcu, wystarczy chociażby wymienić Papi.

Jak wykazał jasrawo turniej bukareszteński a przedtem i inne turnieje międzynarodowe brak umiejętności walk w zwarcu obniża znacznie wartość i klasę pięściarza bez względu na to czy walczy on w normalnej czy też w odwrotnej pozycji. Totż trenerzy winni szczególnie na ten moment zwrócić uwagę.

U maikutów należy koniecznie przeanalizować przyczyny, że nie potrafili oni walczyć w zwarcu i na treningach (bądź w sparingu, czy na turnieju) przyzwyczajają ich do tej formy walki.

o dopuszczeniu wozu do startu, a szczegółowe oględziny każdego niemal skrawka samochodu z uwzględnieniem przygotowania i utrzymania wozu mogły przynieść pierwsze karne punkty na czystych jeszcze kartach zawodniczych. Zaraz potem nastąpiły kolejno trzy pierwsze próby: rozruch silnika, zrzęcości — najtrudniejsza, atrakcyjna widowiskowo gimnastka i próba zrywu i hamowania.

PRZEWROCIE, CZY NIE PRZEWROCIE?

Z napięciem obserwujemy „naszej” „Warszawy